Nr. 171. **Wtorek 9 Lipca 1878.** **Rok 68**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi **ulica Wałowa** Nr. 29. — Listy należy frankować. — **Reklamacye** otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 [illegible], półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 [illegible] miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek mie[illegible] do Gazety L[illegible] otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, [illegible] prenumerują od [illegible] czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni [illegible] dopłatą [illegible] 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

[illegible]zowe inseraty obliczają się po 7 cent k[illegible] po 5 ct. od mi[illegible] jednego **wiersza.**
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi **w Paryżu** wyłącznie agencya p. **Adama**, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

ces. król. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 5 lipca 1878 r. l. 4809/pr. względem wydzielenia gminy Krządka z przyległościami z okręgu c. k. Starostwa w Tarnobrzegu i wcielenia takowej do okręgu c. k. Starostwa w Kolbuszowie.

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 1 lipca b. r. l. 1846/M. J. zostaje gmina Krządka z przyległościami Drozdów, Izków, Klatka, Magiera (Maziarnia) i Wygoda ad Krządka, z dniem 1 sierpnia b. r. wydzieloną z okręgu c. k. Starostwa w Tarnobrzegu i wcieloną do okręgu c. k. Starostwa w Kolbuszowie. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Potocki m. p.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej zamianował praktykantów konceptowych Alojzego **Rejchera** i Jana **Karyczaka** koncepistami skarbowemi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 9 lipca.

Wielka europejska akcya dyplomatyczna w kwestyi wschodniej tak wyłącznie więzi uwagę opinii politycznej, że ważne domowe sprawy monarchii, które w każdym innym czasie stanowiłyby pierwszorzędny temat dyskusyi, zaledwie krótkiemi wzmiankami zbywane bywają w prasie. Nawet uwieńczenie dzieła ugody, które trudnościami swemi i kolizyą rozmaitych sprzecznych interesów, tak żywo zajmowało a nawet roznamiętniało umysły, nie zostało uczczone w sposób odpowiedni wielkiej doniosłości szczęśliwie, *post tot discrimina rerum*, osiągniętego rezultatu.

Odroczenie sesyi Rady państwa, zamknięcie parlamentu węgierskiego, agitacya wyborcza w Zalitawii, przesilenie gabinetowe w Przedlitawii, ustąpienie z gabinetu jednego z najznakomitszych i najzasłużeńszych jego członków, bar. Lassera, wszystkie te sprawy wysokiego znaczenia dla stosunków domowych monarchii, zejść musiały koniecznem następstwem rzeczy na drugi plan wobec dziejowych, niezmiernie doniosłych przeobrażeń na Wschodzie, które właśnie dekretuje kongres berliński.

Ważny i pełen dokonanych faktów okres zamknął się temi dniami w parlamentarnem i konstytucyjnem życiu monarchii. Kadencya Rady państwa tak obfita w pozytywne rezultaty, w prace ustawodawcze na rozmaitych polach bytu politycznego i ekonomicznego, spieszy ku swemu końcowi. Jeszcze rok jeden tylko oddzie la Radę państwa od rozwiązania, a dalszy ciąg jej sesyi poświęcony będzie nie już energicznej, świeżej inicyatywie ustawodawczej, ale dokonaniu prac raz powziętych. Jeszcze rok tylko, a rozpoczną się nowe wybory, drugie z kolei po zaprowadzeniu systemu bezpośredniego.

Byłoby rzeczą zbyt przedwczesną mówić już dziś o cechach, jakie przybierze przyszły ruch polityczny i wyborczy, o prawdopodobnych zmianach, jakie wywoła rezultat wyborów w fizyognomii austryackiego parlamentu i ugrupowaniu się różnych stronnictw, z których się składa. Odzywa się jednak już dziś jeden symptom, który jeżeli nie jako pewniejszą wróżbę, to jako wskazówkę charakterystyczną zapisać się godzi. Mamy tu na myśli objawioną temi dniami inklinacyę żywiołów abstencyjnych do wzięcia czynnego udziału w życiu parlamentarnem i konstytucyjnem monarchii.

W staroczeskim obozie poruszono w ostatnich czasach myśl porzucenia bierności i wejścia do Rady państwa. Myśl ta już nieraz objawiła się w kołach abstencyjnych czeskich, ale o ile miała być wróżbą nawrotu na drogę czynnej polityki na wspólnym gruncie konstytucyjnym, zawodziła zawsze. Pojawiała się w chwilach zwątpienia, w krytycznych momentach walki domowej, niezgody w własnem narodowem łonie, która paraliżowała najlepsze siły społeczeństwa czeskiego. I dziś pomysł udziału w Radzie państwa, jakkolwiek poruszony w głównym organie staroczeskim, poczytywać należy za taki objaw refleksyi w chwili niesmaku i zniechęcenia. Nie jest to jeszcze decyzya, ale krok do niej widoczny.

Długi szereg lat upłynął już Czechom w biernej opozycyi i stanowi ciężki okres w ich życiu politycznem, epokę pełną goryczy, namiętności, przykrych zawodów i ciągłej, wiecznie podsycanej waśni domowej. W walce tej marniały najznakomitsze żywioły, zużywały się najdzielniejsze siły. Spór zacięty między stronnictwem staro- a młodoczeskiem zużył tyle sprężystości narodu, któremu niepodobna odmówić ani energii, ani zdumienia godnej wytrwałości, ani wysoce elastycznej siły oporu — że zasobem tym, skierowanym na drogę akcyi dodatniej, choćby wśród warunków niepomyślnych i nieuznanych, osiągnąć byłby się dał niejeden rezultat ważny, niejeden tryumf prawowity i konstytucyjny.

Po złagodzeniu sporu między oboma czeskiemi stronnictwami, po wrzekomej abdykacyi młodoczeskiej partyi, nastąpił teraz rozłam w samem głównem stronnictwie, rozłam tem fatalniejszy, że odgrywają tu rolę rozkładowego kwasu zawiści prywatne i namiętności osobiste, kompromitujące godność narodu w oczach przeciwników. Czują to Czesi obecnie, że bierność da się utrzymać okres jakiś, że jednak nie może zająć sił narodu na czas dłuższy i że negacya nigdy nie wiedzie do pozytywnych rezultatów. Chwytanie się nadziei płonnych, ciągłe łudzenie społeczeństwa jakiemiś *fata morgana*, które znikały równie szybko jak powstawały na dalekim horyzoncie optymistów, smutna pociecha przyszłych przesileń i zawikłań wewnątrz monarchii — wszystko to straciło już swój urok nawet dla naiwniejszej części stronnictwa, dla szarej falangi prostaczków w deklaranckim obozie... Potrzeba innej polityki, potrzeba działalności dodatniej coraz dotkliwiej uczuć się daje w roztropniejszych kołach czeskich.

Być może, że i tym razem przesilenie skończy się na zatrzymaniu dalszej upornej, bezpłodnej taktyki. Byłaby to szkoda prawdziwa, a za zwrot ten niepomyślny w znacznej części ponosiłaby odpowiedzialność także pewna część prasy wiedeńskiej, która zamiast z swojej strony przyczynić się do złagodzenia antagonizmu, występowaniem swem nienawistnem, szyderczem i niegodnem prasy stołecznej, drażni narodowy obóz czeski, odtrąca go i przejmuje tem większą goryczą i niechęcią do obecnych konstytucyjnych stosunków.

KORESPONDENCYE

Mostar, 25 czerwca.

☐ Szkorbut w armii tureckiej grasuje jak grasował, i liczne zabiera ofiary. Gdy wszystkie przeciw tej zbyt zadawnionej chorobie używane dotąd środki okazały się bezskuteczne, postanowiono dla przecięcia zara-

---

10)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Wiem, że ożenić się łatwo — jednak odżenić trudniejsza sprawa. Studyuję więc, obserwując tę powabną połowę rodzaju ludzkiego, i jak pijak, który widząc kołujące przed oczami kamienice, z kluczem w ręku czekał aż jego nadbiegnie — tak też i ja z mojem sercem na oścież otwartem, wyglądam tej iskry, która ma sprowadzić wybuch.

Z przykrością powiedzieć muszę, że tutejsze panienki, mimo szerokiej i głośnej sławy wdzięków, nie posiadają tego, co się nazywa pospolicie wabikiem; piękne, ale poważne posągowo, i jak podejrzywam, trochę uczone. Przy spotkaniu nigdy się żadna nie odkłoni z kokieteryą, nie uśmiechnie się tak, żeby to chwyciło za serce — a tylko z majestatycznym spokojem kiwnie samą głową, jakby ta głowa nie należała do całości jej osoby.

Pamiętam, u nas w Kaliszu to zupełnie inne kobiety! W szkołach jeszcze, a kochałem się coś w sześciu na zabój. Szczególniej niejaka Walerka z pensyi pani Kellerowej, to tak umiała mile spoglądać, kiedy się koło okien przechodziło, że nasza szósta klasa szalała za nią. Jak ćmy jakie łaziliśmy po całych dniach koło okien mieszkania tej panny, zaglądali do pokojów i czasem wrzucali bukiety, a już w niedzielę jak szła z matką do fary na nabożeństwo, tośmy się wszyscy ustawili szeregiem przed bramą kościoła, że musiała ze spuszczonemi oczkami przed nami defilować. Na mnie, który należałem wtedy do młodszych, to nie bardzo zważała, ale taki Sotkiewicz, przez którego nasz profesor francuzkiego języka odsyłał poprawiane ćwiczenia na pensyę, chwalił się, że z nią rozmawiał, że raz rączkę jej ścisnął, a nawet niektórym zaufanym kolegom pokazywał bilecik od niej, gdzie stało napisane: „Drogi aniołku!" Później, wszedłszy na aplikacyę w Warszawie, kochałem się w różnych a różnych; u mnie ta rzecz idzie bardzo prędko; raz z córką naszego archiwisty o małom się nie złapał, ale ciotka, dowiedziawszy się, że gotów jestem się żenić — wyburczała mię porządnie, nazwawszy smarkaczem.

A tu w Krakowie, kiedy właśnie napędza mię do żeniaczki, ani rusz zakochać się nie mogę, w czem oczywiście wina nie leży po mojej stronie. Przed dwoma laty, myślałem, że już, już znalazłem; podobała mi się na ulicy jedna fertyczna sobie blondyneczka; może była co do całości zanadto filigranowa i drobniutka, ale oczkami strzelała nie źle.... i jakoś żywsza trochę była od innych. Dowiaduję się, że nie ma ojca, a matka jest właścicielką realności, jak mówią w Krakowie. I to nie zawadzi.... Stryj dawny urzędnik austryacki także ma grosze powiadają.... Ale wszystko to nic — Marynia mi się podobała, więc staram się zbliżyć i oddaję wizytę.

Byłem coś trzy razy u tych państwa na herbacie, która, powiedziawszy nawiasem, licha, bo w Galicyi wcale się na herbacie nie znają. Mniejsza o to, dla miłości człowiek wiele z siebie zrobi — więc połykam ten dekokt z siana, zajadam zamiast pieczonych gotowane kurczęta, piję austryacką lurę zamiast wina, a Marynia temi figlarnemi oczkami coraz bardziej mię usidla, martwi mię tylko, że mało albo wcale nie mówi.... Nieśmiała, niewinna istota — nic nie szkodzi...

Na imieniny posyłam bilet z bukietem, przyjęli, kazali podziękować, więc też szukam ich po spacerach a najwięcej znajduję w Strzeleckim ogrodzie na wielkich koncertach. Pewnego razu przychodzę w niedzielę, a stanąwszy przed orkiestrą, szukam pani mojego serca. Zebranie było liczne, cały średni świat krakowski słuchał *potpourri* z pieśni narodowych, popisywał się swoim apetytem i zamożnością, zajadając różne frykasy — więc nie tak łatwo było wyszukać słomkową *pamelę* z pękiem bławatków, które moja dulcynea passyami lubiła. Wstępuję na werandę i zapuszczam ciekawy wzrok do koła. Jak raz siedzą z drugiej strony pod drzewem, mama, stryjaszek emeryt i panna, a przed niemi o zgrozo... trzy halby piwa!... Dreszcz mię przeszedł na takie zgorszenie.... Jakto? ideał mojej duszy ciągnie piwo z halby?... Ależ to *horrendum!* Zdawało mi się, że nogi mi przyrosły do podłogi, stoję z otwartemi usty i oczom nie mogę wierzyć.... Kelner sprzątnąwszy jednę seryę halb, przynosi drugą, a moja Marynia bez wszelkiej żenady spija topazowy nektar daleko wprawniej, niż urzędnik uprzywilejowanej c. k. koleji.

Wszelka illuzya, jak listki zwarzone mrozem, odleciała mię zaraz.... Pan emeryt jednakże spostrzegł moją osobę i zaczyna machać i machać parasolem, ale ja udaję, że nie widzę, a skutkiem tego zbliża się sam w swej własnej osobie, udekorowanej kolorową wstążeczką na klapie surduta i zaprasza do towarzystwa....

Panna Marya, szczególniej dnia tego była uprzejmą dla mnie; zaczepiała, dopytując o przyczynę smutku na mojej twarzy i dąsała się, widząc, że nie może mię rozruszać. Mama i emeryt zaproponowali przechadzkę po tym ogrodzie, zatem ruszyliśmy parami, mijając obsadzone różnemi pięknościami ławki.

Zauważyłem, że kołowanie to po ogródku miało pewien cel wobec przyjaciółek i przyjaciół dam moich. Matka Maryni z całą uprzejmością wyszukiwała wszystkie znajome sobie osoby, aby im się tylko ukłonić, a postępując kaczkowatym ruchem za nami, zdawała się mówić wszystkim: patrzcie, i moja Marynia ma już konkurenta.

Kiedy indziej przedstawię szanownym czytelniczkom panoramę i dzieje Strzeleckiego ogrodu w Krakowie; mogą one być bardzo zajmujące, jeżeli mi się uda odszkicować przynajmniej wszystko, co dotąd widzę oczami duszy i pamięci — teraz spieszyć trzeba z opisem pogrzebu miłości mojej z Marynią, który dwie tuż po sobie zaszłe katastrofy sprowadziły.

Na drugi dzień, nie szukając wcale towarzystwa panny Maryi, spotkałem ją z matką na plantacyach. Radość z tego zdarzenia malowała się w oczach panienki niekłamana, lecz po chwili przemieniła się w dąsy.

— Dlaczego pan nie przyszedłeś wczoraj do nas na kolacyę?

— Nie byłem głodny — tłómaczę się, unikając świdrującego wzroku panienki.

— Tak, pewnie u nas panu nie smakuje.... Panowie są tacy wybredni, tylko szampańskie, tylko ostrygi, kawiary.... pasztety....

zy zmienić miejsce i powietrze. Wielki też z tego powodu panuje obecnie w całej prowincyi ruch wojskowy. Garnizon z Mostaru pomaszerował do Gabelli, garnizon z Gabelli przybył do Mostaru; garnizon ze Stolca udaje się do Trebinii, a Trebiński przybędzie do Stolca; tak samo zamienią konsystencyę swoją garnizony w Nowosiniu i Gacku. Zmiana ta miejscowości mogłaby wywrzeć wpływ zbawienny, gdyby jej towarzyszyła zarazem i zmiana sposobu żywienia wojska, co dotąd nie nastąpiło, i na co się w przyszłości nie zanosi. Żołnierz dostaje dwa razy tylko na tydzień po 80 dram mięsa i to mięsa najgorszego, jakie sobie wyobrazić można. Inne artykuły pożywienia nie o wiele lepsze. Prócz tego brak mu opieki lekarskiej. Przy armii czynnej znajduje się tylko 5 czy 6 doktorów i to bardzo podejrzanych adeptów sztuki Eskulapa. Prawdziwi i zdolni lekarze zatrudnieni są po przepełnionych szpitalach.

Ruch ten ogólny w wojsku dla nieświadomych właściwej jego przyczyny, stał się wskazówką blizkiej wojny. Mówią tu o niej, jakby o rzeczy niechybnej; do rozpowszechnienia zaś tej opinii przyczynia się wielce uporna pogłoska o blizkiem wkroczeniu wojsk austro-węgierskich. Dała ona tu początek osobliwszej kombinacyi. Ostatniemi czasy zaczęto na południowo-zachodnich stokach góry Kumy, dominującej nad Mostarem, budować jakąś fortecę. Cały batalion używany był codziennie do tej pracy. Dla publiczności przystęp wzbroniony. Ale za trzy piastry *bakszyszu*, wsuniętego w rękę szyldwacha, można było bezpiecznie przejść po za linię zakazaną, obejrzyć sobie dokładnie owe fortyfikacyjne roboty i przekonać się, że przedsięwzięte były raczej dla unużenia biednego żołnierza, niż dla obrony miasta. Podnoszona bowiem fortyfikacyjka, gdyby nawet wedle powziętego planu była wykończoną, nie mogłaby ani 24 godzin oprzeć się atakowi dwóch tysięcy regularnego wojska.

Zdaje się, że wiadomość o bezużyteczności tych robót, wykonywanych niepotrzebnie a ze szkodą dla zdrowia żołnierza w czasie kanikularnych upałów, musiała dojść do Stambułu, bo od kilku dni zaprzestano ich zupełnie. Inne natomiast a mniej nużące znalazło się dla żołnierza zajęcie. Teraz dopiero dostrzeżono, że w głównym składzie amunicyi ładunki spakowane w kilku set kiesonach, uległy częściowemu zepsuciu wskutek zamoknięcia tych kiesonów, pozostawionych w miejscu, w którem przed ulewnemi deszczami nie były dostatecznie zakryte. Dziś dwie kompanie zatrudnione są codzień sortowaniem tych ładunków; a praca ta potrwa przynajmniej przez cały miesiąc.

Wielkie nadużycia i malwersacye odkryto w obwodach Foczy i Konicy przy poborze dziesięciny. W skutek tego wszyscy przy tej gałęzi administracyjnej w tych dwóch obwodach zatrudnieni urzędnicy subalterni zostali z posad swoich usunięci. Ale jeśli złe nie zostanie w gruncie i w zasadzie zmienione, to na ich miejsce przyjdą nielepsi. Tu bowiem wszystkie na prowincyi urzędy przedają się za wyższy głosz. Urząd zaś przy dziesięcinie więcej kosztuje, i za wyższą od wszystkich innych nabywa się cenę. Nic więc dziwnego, że każdy przy niej urzędnik musi następnie przez malwersacye i nadużycia a zawsze z krzywdą opodatkowanego odbijać sumę, za jaką urząd swój kupił.

Niedawno zdarzył się tu taki przypadek, że straż graniczna w Lubiczce zasekwestrowała 5.000 ók jęczmienia, należącego do poddanych austryackich. Sekwestracya odbyła się w czasie transportu. Strażnicy, pomyliwszy się co do granicy, poczytali ten jęczmień za kontrabandę, sprowadzili cały transport wraz z mułami do Lubiczki i oddali go kajmakanowi. Właściciele udali się ze skargą do austro-węgierskiego konsula, za którego staraniem nietylko jęczmień nieprawnie zabrany został zwróconym, ale i kajmakan zdestytuowany. Następcą jego ma podobno być jakiś chrześcianin, Armeńczyk.

Czy taki chrześciański urzędnik więcej będzie miał powagi od muzułmańskiego, mianowicie wobec Turków, to nowe pytanie. Ale byłoby wielce pożądanem, gdyby w skutkach pokazała się pomyślna odpowiedź. Potrzeba tu bowiem przedewszystkiem podniesienia tej powagi, jak tego dowodzi zajście, jakie miało miejsce w Serajewie.

Generalny gubernator kazał tam aresztować dwóch notablów tureckich za jakąś niesubordynacyę. W skutek tego zebrało się przeszło stu takich notablów; wszyscy w massie udali się do więzienia i odbili gwałtem aresztowanych. A generalny gubernator co na to? Jako człek zgody, dla zachowania świętego spokoju, puścił płazem ten krzyczący wybryk swoich spół-wierców. Ośmieleni widocznie tą jego słabością wyprawili oni, jak zapewniają, do Porty telegram, domagający się destytucyi i odwołania walego.

— Proszę mię o to nie posądzać — odzywam się chłodno — ja wcale do smakoszów nie należę....

— Zmyślasz pan — mówi na to z udanym gniewem — brat mój, który był we czwartek u pana na wieczorku, opowiadał, że takie zbytki.... kuropatwy pieczone, jakieś sosy.... Wiem, wiem, panowie wszyscy dzisiaj tylko za wykwintnością gonicie.... Ludwik jak wróci zkąd, gdzie było skromne przyjęcie, to powiada: nie pójdę tam więcej, każą tańczyć do rana, wino dają po 30 centów butelkę, a kolacya nieszczególna, lepszą jadam w domu u siebie....

— Może brat pani jest wybredny, że szuka na wieczorkach tego, czego w domu nie ma, ale ja zupełnie nie dbam co podadzą.... Dla mnie przyjemna i wesoła rozmowa z paniami jest najlepszem przyjęciem....

— Oj nie wierzę, nie wierzę! — mówi grożąc mi figlarnie parasolką. — Panowie wszyscy jesteście jednakowi.... tylko bawić się, aby potem....

— Cóż potem? — pytam ciekawie, widząc smutną minę Maryni.

— To jest widzi pan tak — mówi podnosząc dłoń przed usta i dmuchając po niej — fiu! i bywaj zdrowa!

— Oho... to już zanadto malowniczo — myślę sobie — to nie dla mnie taka dama z takim rezonem. Coby ciotka powiedziała na to....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rozmowa z ks. Bismarckiem).

Mamy już przed sobą obszerne sprawozdanie z rozmowy, którą miał korespondent *Timesa* z księciem Bismarckiem dnia 2 b. m. Podaliśmy już niektóre ustępy tej rozmowy podług telegramu *Kölnische Zeitung*; ponieważ jednak budzi ona w świecie politycznym powszechny interes, nie wahamy się jej powtórzyć w dosłownem brzmieniu. Korespondent, zastrzegłszy się, że nie popełnia najmniejszej niedyskrecyi, tak pisze: „Mniemam, że sprawie pokoju wyrządzę prawdziwą przysługę, jeśli tu powtórzę słowa, które wczoraj wieczór miałem zaszczyt słyszeć z ust dostojnego prezydenta kongresu, księcia Bismarcka. Gdy mu oświadczyłem, że Europa oczekuje z ufnością pokojowego wyniku kongresu i jest przekonana, że książę na seryo życzy sobie pokoju, odpowiedział mi kanclerz: „Pragnąłem pokoju i dołożyłem wszystkich sił, aby go osiągnąć, skoro tylko dostrzegłem drogę prowadzącą do tego celu, to jest od czasu, gdy hrabia Szuwałow poraz pierwszy odwiedził mnie w Friedrichsruhe. Cenię wielce tego męża, który odważnie opuścił Londyn, aby swemu panu powiedzieć prawdę, a który przybywając do Petersburga narażał się na niebezpieczeństwo popadnięcia w niełaskę i pójścia na wygnanie, w razie gdyby spełniając swój patryotyczny i humanitarny obowiązek nie był osiągnął zamierzonego rezultatu. Mimo słabego zdrowia, mimo wyraźnych zakazów lekarzy nie wahałem się podjąć trudów, jakie na mnie włożono przez wybór na prezydenta kongresu; jeśli jednak obowiązek każe mi znosić te trudy w interesie pokoju to trudno żądać odemnie, abym tak pracował przez czas dłuższy w razie, gdyby pokój nie został osiągnięty przez nasze narady. Anglia osiągnęła tu świetny rezultat. Sprawiła, że Bułgarya została odgraniczona Bałkanem, zwróciła Turcyi morze Egejskie; zasłoniła Konstantynopol Bałkanem a kwestya cieśnin zostanie rozstrzygnięta na jej korzyść. Ale trzeba pamiętać o tem, że Rossya wyszła z wojny zwycięzko i że należycie trzeba uwzględnić ustępstwa, jakie już zrobiła. Nie chcę przypominać mego porównania pomiędzy wielorybem a słoniem. Anglia przygotowaniami, które poczyniła, dowiodła niewątpliwie, że mogłaby się stać potęgą militarną i że mogłaby prowadzić wojnę przez czas dłuższy. Ale właśnie w tem tkwi nasz jedyny interes a jest to interes pokoju i on to kieruje naszemi usiłowaniami. Wojna pomiędzy dwoma tak wielkiemi mocarstwami jak Anglia i Rossya dotknęłaby ciężko całej Europy i zaszkodziłaby interesom wszystkich. Istnieje niebezpieczeństwo, że wbrew wszelkim usiłowaniom konflikt stałby się powszechnym, gdyż nikt nie wie, coby się jeszcze zdarzyć mogło podczas przedłużonej walki, pomijając już to, że handel świata zostałby zniszczony a drogi morskie byłyby zagrożone. Mówię to, ponieważ obecnie jestem przekonany, że podpiszemy pokój. Odkąd kwestya bułgarska została załatwiona, nabyłem przekonania, że będziemy mieli pokój. Widziałem, że Anglicy z powodu tej kwestyi gotowi byli rozpocząć wojnę, a gdy w piątek 21 czerwca zerwały się rokowania między Anglią i Rossyą, pospieszyłem do pełnomocników obudwóch mocarstw i nakłoniłem ich, że na nowo podjęli rokowania w sprawie odwrotu armii. Ani Anglicy ani Rossyanie nie oceniają należycie patryotycznych usiłowań swoich reprezentantów. Anglicy zapominają o tem, że osiągnęli wielki sukces bez wojny i ofiar w krwi i pieniądzach, któreby kosztowała wielka wojna. Hrabia Szuwałow dokonywa z pewnością wielkich rzeczy i nie mogę się wstrzymać od podziwiania go na kongresie, gdy widzę, jak wszystkim stawia czoło i jak nie pozwala sobie ubliżyć, ale trzeba pamiętać o tem, że i jego pragnienie pokoju ma pewne granice i że w danej chwili mógłby się znaleść *au pied du mur* i że nie można od niego żądać więcej ustępstw nad te, do których się już zobowiązał. W obecnej chwili, (mniemam bowiem, że w kwestyi granic porozumienie zostanie niebawem osiągnięte) jedyną trudność stanowią kwestye grecka i batumska. Co się tyczy pierwszej, nie myślę, aby przedstawiała istotną trudność. Grecy są niewątpliwie bardzo interesującym narodem, a gdyby chodziło o wybór pomiędzy Grekami i Turkami, to przeniosłbym pierwszych, jako niewątpliwie bardziej ucywilizowanych. Ale Turcy niełatwo się zgodzą na ustępstwa w tym kierunku; ustąpią z ochotą wobec Austryi, która jest wielką i potężną, ale ze wszystkich sił będą się bronili przeciw Grecyi, której się nie boją. Ze swej strony zgodzę się na wszystkie ustępstwa, jakie mogą być osiągniętemi dla Grecyi; ale żywię nadzieję, że z powodu tej sprawy nie powstanie groźny konflikt. Pozostaje tylko jeszcze kwestya batumska a w niej upatruję rzeczywistą trudność. Rossyanie mają w swej kieszeni dwa rewersy, jeden od Turcyi drugi od Anglii, trzeba to mieć koniecznie na oku. Nadto nie trzeba zapominać o tem, że cesarz sam objawił w tym względzie swe zdanie. Z pewnością cieszyłbym się, gdyby Rossya i w tej kwestyi zrobiła ustępstwo, ale spodziewam się, że kwestya ta zostanie roztrząśnięta poza kongresem a rozwiązana zupełnie, zostanie przedłożona mocarstwom. Opinia publiczna w Anglii jest podobno bardzo wzburzona z powodu Batum, ale mówiono zawsze, że Anglia z powodu Batum nigdy nie rozpocznie wojny nawet wtedy, nim jeszcze, że tak powiem, przyjęła na siebie pod tym względem pewne zobowiązanie, a żywię pewną nadzieję, że obecnie nie będzie do wojny skłonniejszą niż przedtem. Mówią także, że Anglia obawia się, aby Rossya nie zrobiła z Batumu drugiego Sebastopola i że Rossya po podpisaniu pokoju będzie zmuszona oblegać Batum. Ja zaś mniemam, że Rossya zadowoli się obsadzeniem okolicy Batum i cierpliwem oczekiwaniem poddania się miasta. (*Geduldsbelagerung*) Co do Turków, ci mniemają zawsze, że z wojny pomiędzy Rossyą a Anglią wyciągną dla siebie korzyść. Zapominają o tem, że w każdym razie porozumienie pomiędzy obydwoma mocarstwami musi ich kosztem przyjść do skutku. Jeśli, skoro uczyniliśmy już wszystko co można dla osiągnięcia pokoju, Rossya i Anglia nie zechcą uznać osiągniętych przez nie rezultatów, jeśli nie będą chciały dojść do porozumienia w kwestyach drugorzędnych i gdyby po tem wszystkiem na nieszczęście miało się pokazać, że rozpoczynają wojnę, to Europa będzie wiedział, a że uczyniliśmy wszystko, co mogliśmy uczynić, aby je od tego powstrzymać i zdołamy nie mieszać się do walki a równocześnie czuwać pilnie w około siebie na wszystkich punktach.“

„Pozwoliłem sobie, pisze dalej korespondent *Timesa*, zapytać się księcia, co byłby uczynił lub coby uczynił, gdy Turcy usunęli się od kongresu?“ „Co do mnie, odpowiedział Bismarck, to nie byłbym z tego powodu w wielkim ambarasie. Europa objawiła pojednawcze usposobienie powołując Turków na kongres, gdyż dopóki się trzymaliśmy w obrębie traktatu sanstefańskiego, nie było potrzeba przyzwolenia Turcyi dla nadania sankcyi naszym uchwałom. Ale gdyby się Turcy usunęli, zostawiłbym ich krzesła próżne, jak dla osób, które się spóźniają i doprowadziłbym narady do końca“.

(Nowiny stambulskie).

Wiadomości kongresowe robią na Porcie jak najgorsze i najbardziej deprymujące wrażenie. Turcy zadają sobie pytanie, czyby nie było korzystniejszem dla nich wykonać traktat sanstefański, zadowolnić się uszczuplonem terrytoryum pod opieką Rossyi a w pozostałych krajach europejskich i azyatyckich gospodarować według własnego upodobania. Obecnie — mówią Turcy — czeka nas sromotny podział, grozi nam ścisła opieka Europy we wszystkich naszych posiadłościach. Wszystkie nasze czyny będą kontrolowane, wszystkie nasze ruchy tamowane a co nam pozostanie, będzie tylko cieniem niezależności. To pesymistyczne zapatrywanie zdaje się być aż zanadto usprawiedliwione przebiegiem rozpraw kongresowych. W kołach dyplomatycznych opowiadają sobie n. p. anegdotę, charakteryzującą dosadnie sposób, w jaki postępują sobie europejscy delegowani ze swymi tureckiemi kolegami. Gdy kongres 28 czerwca powziął uchwałę co do Bośnii i Hercegowiny a tureccy delegowani zaprotestowali przeciw temu, przewodniczący kongresu, zwracając się do sekretarzy rzekł krótko: „Wpiszcie panowie protest tych panów do protokołu!“ A następnie zwrócony do swoich kolegów, dodał z uśmiechem: „Przejdźmy do najbliższego przedmiotu.“ Skoro nadeszła do Porty wiadomość o intencyach kongresu co do Bośnii i Hercegowiny, powstało tu wielkie rozdrażnienie, a zeszłego czwartku sprawa ta była przedmiotem dyskusyi wielkiej rady pod przewodnictwem sułtana. Wieczór tego samego dnia otrzymali tureccy pełnomocnicy od Savfeta baszy wskazówkę, aby zażądali oznaczenia czasu okupacyi i strefy okupacyjnej. Na wspomnianej naradzie miał Mehemet Ruždi basza wyrazić wątpliwość, czy Karatheodory basza w lojalny sposób reprezentuje interesa Turcyi. Wiadomo, jakiego przyjęcia doznały pretensye rządu ottomańskiego na kongresie. I tak Porta kazała swym półurzędowym organom oświadczyć, że okupacyę Bośnii i Hercegowiny będzie uważała za „akt napaści“. Prawdopodobnie zadowoli się Savfet basza oświadczeniami, których mu udzielił wczoraj hrabia Zichy; w każdym razie ciekawą jest rzeczą dowiedzieć się, co też w kołach stojących w bliskich stosunkach z rządem, mówią o tej kwestyi. „Jeśli Austrya — tak mówią Turcy — będzie chciała usadowić się na dobre w północno-zachodnich prowincyach naszego państwa, to nie będziemy mogli jej wypowiedzieć wojny, ale doprowadzimy do tego, że ta okupacya niebawem się jej sprzykrzy. Mahometanie, Bośniacy, którzy wszyscy są uzbrojeni, zorganizują w kraju walkę gierylasową i powtórzy się w Bośnii to, co się już stało w górach Rhodope. Austryacy powinni się dobrze namyśleć, zanim się odważą na tak niebezpieczne przedsięwzięcie.“ Te wyrażenia oficyalnych osobistości nie zgadzają się z zapewnieniami mahometańskich Bośniaków, którzy utrzymują, że panowanie austryackie zostanie powitane z równą radością przez muzułmanów jak przez chrześcian.

Co się tyczy powstania w górach Rhodope, nadmienić należy, że nie istniało ono nigdy w takich rozmiarach, w jakich przedstawiali je niektórzy korespondenci. Podług oficyalnych sprawozdań rossyjskich władz militarnych utracili Rossyanie najwyżej 13 (!) ludzi w poległych a 22 (!) w rannych. Faktem jest, że kilku obcych dowódzców powstania (Francuzów, Anglików, Włochów) straciwszy wszelką nadzieję, poczyniło u Rossyan kroki, aby wyjść cało.

W niedzielę o godzinie 7 rano udał się książę Łabanow do w. wezyra Savfeta baszy, aby mu zakomunikować najnowsze uchwały kongresowe. Rozmowa trwała aż do godziny 10 przed południem. Powróciwszy do swojego pałacu w Bujukdere, przyjmował u siebie książę kolegów swoich Layarda, Fourniera i Galvagno, którzy bawili u niego dość długo i rozmawiali o uchwałach zapadłych w Berlinie. Koła rządowe będą musiały połknąć jeszcze niejedną gorżką pigułkę, do których strawienia przyczyni się wiele obecność obcych eskadr. Wkrótce mają się tu zjawić trzy okręty francuskie, a później mają przybyć eskadra austryacka, włoska a może i niemiecka. Widok tych eskadr wystarczy niewątpliwie do powstrzymania od gwałtownego kroku rozdrażnionej w najwyższym stopniu ludności mahometańskiej. W świecie oficyalnym panuje również największe oburzenie. Wielka narada, która się odbyła w czwartek w obecności Mehemeda Ruždi baszy, zajmowała się planem wysłania Savfeta baszy do dworów europejskich. Zważywszy jednak, że narady z monarchami nie doprowadziłyby do żadnego rezultatu, porzucono poruszoną przez samego sułtana myśl, której z wyjątkiem Mehemeta Ruždi baszy nikt nie popierał. Ambasador francuski Fournier urządził w Therapii na cześć kilku wysokich osobistości tureckich pomiędzy temi Savfeta baszy wielki bankiet, na którym byli obecni Osman i Achmet Muktar basza, minister wojny Mustafa basza, Reuf basza, minister oświecenia Munif Effendi i inni. Bankiet ten można uważać za pożegnalny, ponieważ dość pewną zdaje się być rzeczą, że pan Fournier podczas dalszych obrad kongresowych nie będzie obecny w Stambule. Ani hrabia Corti ani też książe Reuss nie otrzymają następców; odnośne rządy nie chcą bowiem, aby podczas dalszych narad kongresowych szefo-

wie ich ambasad byli wystawieni na przykre zapytania i reklamacye Porty. W Konstantynopolu pozostaną tylko agenci uwolnieni od obowiązku odpowiadania na nieprzewidziane pytania. Zresztą koła tureckie mianowicie militarne głośno z tem się odzywają, że Turcya z bronią w ręku oprze się uchwałom kongresowym. Należy się spodziewać, że Turcy dobrze się namyślą, zanim się zdecydują na krok tak niebezpieczny. Seraskierat jednak zbroi się ciągle a sądząc z wykonywanych obecnie ruchów wojsk, możnaby rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich uważać za bardzo bliskie. Dopiero niedawno przybyło 6 batalionów z Tessalii i wyruszyło natychmiast dla wzmocnienia „armii obrony“, która obecnie liczy co najmniej 140.000 ludzi. Najwyższy czas, aby obce eskadry zjawiły się w Bosforze.

(Memoryał grecki na kongresie).

Na posiedzeniu kongresu w d. 29 z. m., jedynem, na którem byli obecni reprezentanci Grecyi, odczytał minister spraw zagranicznych, Delijannis, następujące życzenia rządu greckiego: „Jedyne i prawdziwe życzenia rządu greckiego były zawsze indentyczne z dążeniami narodu greckiego, którego wolna Grecya stanowi tylko małą cząstkę. Te same dążenia ożywiały naród grecki, gdy w r. 1821 podjął długą i krwawą walkę w obronie swej niezawisłości. Rząd grecki nie łudzi się bynajmniej i jest przekonany, że zupełnemu zrealizowaniu tych życzeń stoją na przeszkodzie olbrzymie trudności. Stałe postanowienie Europy co do zaprowadzenia pokoju na Wschodzie bez wielkiego wstrząśnienia istniejącego porządku, wskazało Grecyi granice, w obrębie których może stawiać swe pretensye. To też ograniczył rząd grecki swe życzenia i w przyłączeniu Kandyi tudzież sąsiednich prowincyj greckich do Grecyi upatruje wszystko, co w tej chwili da się zrobić dla królestwa greckiego. Życzenia rządu greckiego nie naruszają ani interesu Europy ani też interesów państwa ościennego. Zaspokojenie pierwszego życzenia będzie tylko spełnieniem stałej, niewzruszonej pretensyi ludności tej prowincyi i zapewni księstwu spokój tudzież znośną egzystencyę. Mniemamy, że spełnienie życzeń tylko co określonych leży w interesie całej Europy. Ponieważ Europa życzy sobie utrwalić raz na zawsze spokój na Wschodzie, przeto aneksya będzie jedynym energicznym i możliwym środkiem do usunięcia wszystkich tych przyczyn, które w przyszłości mogą zagrażać dziełu pokojowemu Europy. Potrzeba tylko przypomnieć sobie przeszłość owych prowincyj, powody, które zniewalały je do powstania, tudzież nadludzkie wysilenia, do jakich uciekały się w celu polepszenia swego losu, ażeby nabrać stałego przekonania, że te same powody mogą w bliskiej lub dalszej przyszłości wywołać takie same smutne rezultaty. Ponieważ zresztą Europa upatrzyła w stworzeniu królestwa greckiego dzieło cywilizacyjne, przeto powiększenie tego królestwa byłoby tylko uzupełnieniem tego dzieła. Jednakże przyłączenie rzeczonych prowincyj do królestwa greckiego leżałoby także w interesie Turcyi. Tym sposobem bowiem na przyszłość byłyby usunięte wszelkie powody rozruchów, które tak często wyczerpywały budżet turecki, szkodziły politycznym interesom Turcyi i narażały dobre sąsiedzkie stosunki Turcyi, o które Grecya była zawsze troskliwą. Co się tyczy najważniejszego interesu, jaki mają te prowincye w przyłączeniu do królestwa greckiego, to wiadomo powszechnie, że już od pół wieku domagają się one połączenia z Grecyą. Często i głośno objawiały to życzenie, a kilkakrotnie nie wahały się nawet chwycić za broń i poddać się wszelkim klęskom wojennym, byle tylko dopiąć celu zamierzonego. Wszakże niedawno, gdyż przed kilku dopiero miesiącami, złożyły te prowincye broń, otrzymawszy od jednego z mocarstw formalne zapewnienie, że sprawa grecka nie dozna szwanku i że mocarstwo to oświadczy kongresowi wyraźnie, iż pacyfikacya zrewoltowanych prowincyj nastąpiła za jego interwencyą. Inna znowu prowincya, wyspa Kreta, jest jeszcze ciągle widownią strasznego powstania i według najnowszych wiadomości płynie tam krew strumieniami. Czyż nie byłoby to dziełem słuszności, sprawiedliwości i ludzkości, zaspokoić narodowe dążności tych krajów, spełnić tylekrotnie objawione życzenia i zaoszczędzić im na przyszłość nowych spisków i katastrof, na które narażają się w celu osiągnięcia narodowej egzystencyi? Co się tyczy królestwa greckiego, to oczywiście wszelkie manifestacye narodowych życzeń Greków, poddanych rządom tureckim, muszą wywoływać głęboką sympatyę w sercach Hellenów, pozostających pod rządem greckim. Wiele tysięcy Greków urodzonych w prowincyach greckich, zostających pod rządem tureckim, przebywa w królestwie greckiem. Mnóstwo takich Greków zajmuje wybitne stanowiska we wszystkich gałęziach administracyi, w armii i marynarce. Inni odznaczają się znowu wybitną czynnością przemysłową i komercyalną. To też nic dziwnego, że wszelkie wiadomości o powstaniu greckiem w prowincyach tureckich wywołują sympatyę w sercach tych Greków. Współczucie i sympatya wypędzają niektórych z domów i zmuszają do wzięcia czynnego udziału w walkach, innych znowu do wypróżniania swych kies dla sprawy wspólnej. Cały ten ruch udziela się szybko wszystkim mieszkańcom bez wyjątku, czy to pochodzącym z prowincyj tureckich, czy też z królestwa greckiego, a cała ludność królestwa, nie mogąc zapomnieć, ile zawdzięcza swym braciom, którzy brali udział w dawnych walkach o niepodległość, spieszy do szeregów powstańczych, ażeby pomódz im do wywalczenia wolności. Taki stan rzeczy wywołuje w królestwie greckiem zawsze bardzo groźne przesilenia, które utrudniają rządowi pozycyę, albowiem rząd nasz nie może stłumić sympatyj żywionych ku Hellenom tureckim, spokrewnionym z nami historyą, pochodzeniem i wspólną niedolą, i nie może być obojętnym na zaufanie, jakie żywią Grecy tureccy ku wolnej Grecyi. Tak więc każdy rząd grecki jest bezsilnym wobec prądów rewolucyjnych; a gdyby nawet rząd ten chciał z poświęceniem najdroższych interesów swoich stawić opór prądom narodowym, to zaiste, nawet taką ofiarą nie byłby w stanie dopiąć celu pożądanego, albowiem z powodu osobliwszej konfiguracyi granic królestwa, armia nawet stutysięczna nie może zapobiedz potajemnej ucieczce ochotników do szeregów powstańczych. Sytuacya ta rządu greckiego, stworzona przez rządy rewolucyjne, jest niemniej trudną także ze stanowiska finansowego. Budżet królestwa zostawał nie raz pod wpływem takich wypadków i jeszcze po dziś dzień zostaje pod takim wpływem. Chociaż między rokiem 1829 a ostatnim rokiem budżetowym zachodzi ogromna różnica, mimo to niezbitą jest także prawdą, że przez anormalną sytuacyę, tudzież przez naprężone stosunki z państwem ościennem, usprawiedliwione zbrojenia pochłonęły niejednokrotnie kilka milionów, a te miliony pomnożyły dług publiczny i pochłonęły znaczną część dochodów publicznych, które użyte na polu produktywnem, byłyby powiększyły dobrobyt i bogactwo kraju. Jeżeli wielkie i zamożne narody, z któremi Grecya nie może się nawet równać, ucierpiały srogo wśród analogicznych stosunków, to oczywiście jest rzeczą bardzo naturalną, że ubogie małe królestwo greckie, które już nie raz było zmuszone zadość uczynić podobnym zobowiązaniom, które do tej chwili musi utrzymywać w swych granicach 30.000 emigrantów i czynić ciągłe przygotowania, przewyższające jego siły, że powiadamy, niezasobne królestwo greckie takiemi wydatkami musi być zniszczone. Rząd Jego król. Mości żywi tedy niepłonną nadzieję, że taki stan rzeczy nie może długo potrwać. Uważał też za swój obowiązek wyłuszczyć cały prawdziwy stan rzeczy kongresowi i prosić go, ażeby przez usunięcie przyczyn, które stworzyły taką sytuacyę, przyszedł rychło w pomoc uciśnionej Grecyi.“

(Z Batum.)

O Porcie i okolicy Batumu podaje korespondent *Daily News* z tego miasta następujące szczegóły: „Na wschodniem wybrzeżu Czarnego morza, z wyjątkiem Batum, nie ma ani jednej dobrej przystani dla okrętów wojennych. Na południowym brzegu jest wprawdzie jeden port, Sinope, ale tylko dla okrętów handlowych, a jako taki nie może iść nawet w porównanie z portem w Batum. Woda tu tak głęboka, że największe okręty mogą całkiem bezpiecznie zarzucać kotwice pod samym brzegiem i wykonywać bezpiecznie wszelkie operacye bez względu na stan powietrza. Orkany północne i północno-zachodnie, które srożą się na wybrzeżu kaukazkiem, nie nawiedzają nigdy przystani w Batum, a jedynym znakiem, że na morzu sroży się burza, jest czarne niebo, tudzież bałwany, które toczą się popod wjazd do portu i rozbijają się o wybrzeże wschodnie. Wybrzeże to jest dzikiem pasmem pokrytych lasami pagórków, które piętrzą się bezustannie aż do granitowych szczytów głównego pasma gór, na których wiecznie śniegi bieleją. Oto ogólna scenerya dokoła Batum. Bystry Czaruk, który na kilka mil angielskich od Batum, w kierunku zachodnim uchodzi do morza, ma bardzo rozległą dolinę roztaczającą się u stóp długiego szeregu pagórków i tej to równinie, rozszerzającej się coraz bardziej od strony morza, zawdzięcza Batum swą cechę, jako port wojenny. Samo miasto rozkłada się na zachodniem wybrzeżu przystani i wznosi się jak ława koralowa. Cała wschodnia część przystani jest pokryta rozległą twardą ławą piaszczystą, a sam port jest tylko głębokim rowem między tą ławą a zachodniem wybrzeżem i ma 500 stóp szerokości. Rossyanie utrzymują całkiem słusznie, że Batum jest naturalnym portem kaukazkim i że na podstawie posiadania Georgii, do której należy, powinien ten port być własnością rossyjską. Rossyanie stracili Batum tylko w skutek pomyłki w tekscie traktatu z r. 1828. Gdyby wówczas byli domagali się odstąpienia tego portu nikt by nie był podniósł opozycyi, albowiem ważność tej przystani wyszła na jaw dopiero przed kilku laty. Po zawojowaniu Kaukazu i po zdobyczach dokonanych nad morzem Kaspijskiem, rozwinął się handel w tych dzikich okolicach. Kolej żelazna przerzyna znaczną część kraju między Czarnem a Kaspijskiem morzem. Celem rozwinięcia handlu na wielką skalę, potrzebuje Rossya wielkiego portu i składu, bezpiecznej przystani, do której możnaby zwozić towary bez obawy o okręty i ładunek. Gdy rokowania o zakupno Batum spełzły na niczem, chciała Rossya w Poti zbudować port bezpieczny, ale mimo wydanych milionów rubli, nie ma tam dotychczas bezpiecznej przystani. Cały handel kaukaski szedł dotychczas na Batum; miejsce to jest istotnie węzłem stambulskiej, odesskiej i kaukaskiej linii Towarzystwa żeglugi parowej po Czarnem morzu, a ponieważ w porcie tym stoi zawsze kilka okrętów rossyjskich, przeto wygląda Batum raczej na rossyjskie miasto portowe, niż na miasto tureckie. Dziwić się tylko należy gospodarce tureckiej, że mianowicie port tyle ważny dla handlu, znajduje się w zupełnem zaniedbaniu. Obecnie jest miasto tylko gromadką nędznych chat drewnianych i nie ma nawet przyzwoitego miejsca do lądowania. Co się tyczy ludności, składa się ona z reprezentantów wszystkich szczepów mieszkających w krajach sąsiednich. Mamy tu Georgijczyków, Lazów, Abchazów, Czerkiesów, Ormian, Greków, ale ani jednego żyda. Lazowie i Ormianie trudnią się przemysłem; Lazowie są zazwyczaj rybakami i rzemieślnikami, Ormianie zaś kupcami, złotnikami, krawcami i szewcami. Georgijczycy i Czerkiesi są do najwyższego stopnia leniwi i trudnią się tylko rolnictwem. Mieszkańcy nie dowierzają delegatom rządowym, których wysłano do Batum w celu zapobieżenia starciu między nimi a wojskami rossyjskiemi, zdaje im się że ci delegaci przybyli tylko na to, ażeby na podstawie tajnej ugody wydać Batum Rossyi.

KRONIKA

= **Stypendyum** z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, utworzonej przez gminy byłego powiatu krakowskiego o rocznych 124 zł. nadał Wydział krajowy uczniowi 4 klasy drugiego gimnazyum we Lwowie Józefowi Elster, który w pierwszem półroczu otrzymał pierwszy stopień celujący.

— **Egzamin uczniów** koncesyonowanej szkoły głuchoniemych odbędzie się dnia 11 b. m. o godzinie 9 rano w drugiej głównej szkole izraelickiej przy ulicy wekslarskiej za zbrojownią.

— **Dyrekcya kolei** węgiersko-galicyjskiej, zarządzająca koleją Dniestrzańską, Łupkowską i Tarnowsko-Leluchowską, przedłużyła zniżenie ceny jazdy do połowy, przyznane dawniej uczestnikom walnego zgromadzenia pedagogicznego do 25 lipca r. b. obecnie do 15 sierpnia r. b. a to w tym celu, aby uczestnicy mogli także wziąć udział w projektowanej przez krakowskie Towarzystwo tatrzańskie wycieczce w Tatry, nie potrzebując się zbyt spieszyć z powrotem. Dyrekcya kolei Karola Ludwika przyrzekła również przedłużyć termin powrotu z Nowego Sącza do 15 sierpnia r. b. a dyrekcye innych kolei nieodmówią zapewne tej samej przysługi.

* **Kradzież kosztowności.** Wczoraj między godziną pierwszą a drugą w południe dobył się złodziej za pomocą witrychu do zamkniętego pomieszkania tokarza F., rozbił komodę i zabrał z niej szkatułkę, w której schowane były: para kolców dyamentowych, dziesięć złotych pierścieni brylantowych, jeden sznur korali z złotym medaljonem, spinka złota, sześć kubków srebrnych, dwie łyżki, dwa widelce i noże srebrne. Szkoda wynosi przeszło 300 zł. Podejrzenie kradzieży pada na mężczyznę po wojskowemu ubranego.

— **Konkursa artystyczne.** Warszawskie towarzystwo zachęty sztuk pięknych ogłasza doroczne konkursa: malarski, architektoniczny i dwa rzeźbiarskie. Temata są następujące: *a)* na konkurs malarski: obraz olejny, przedstawiający Bolesława Krzywoustego, zdobywającego Białogród na Pomorzu; wysokość figury na pierwszym planie wynosić ma 24 cale. *b)* Na konkurs architektoniczny: zaprojektowanie kościoła katolickiego na 1000 osób, licząc po półczwartej stopy angielskiej kwadr. na osobę, oprócz presbiteryum, ołtarzy i kruchty; materyał do budowy ścian wyłącznie cegła i terakota, ile możności niezbyt rozmaitych modeli, bez zewnętrznego otynkowania, na fundament zaś kamień polny. Styl tak zwany wiślano-bałtycki. Projekt winien być całkowicie wykończony, z planami, wszystkiemi elewacyami, oraz przecięciami: poprzecznem i podłużnem, na skalę 7 stóp w calu angielskim. Do projektu ma być załączony kosztorys według cen warszawskich; ogólny koszt budowy nie powinien przenosić 30.000 rubli. *c)* Na konkursa rzeźbiarskie: 1) płaskorzeźba przedstawiająca Chrystusa rozmnażającego chleb i ryby, do wykonania w kamieniu, umieszczona w takiejże ramie kształtu prostokąta zakończonego półkolem. Szerokość tablicy z płaskorzeźbą cali 27 i pół, wysokość 58 i pół. Odlew ma być gipsowy. 2) Grupa w gipsie przedstawiająca Dawida, zabijającego Goliata. Wysokość figury pierwszoplanowej 24 cale. Nagrody: za obraz olejny 200 rubli; za projekt architektoniczny 300 rubli: za rzeźbę na temat pierwszy 200, a za rzeźbę na temat drugi 227 rubli. Termin złożenia prac konkursowych upływa z dniem 31 grudnia b. r. Koszta przesyłki i zwrotu prac konkursowych należą do autorów, a prace te pozostawać mają dwa tygodnie po orzeczeniu komisyi konkursowej na wystawie publicznej.

— **General Grant,** były prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, od roku objeżdżający Europę, oczekiwany jest w Warszawie. W tej chwili znajduje się w Hamburgu, zkąd uda się do krajów skandynawskich, a następnie przez Petersburg i Moskwę do Warszawy.

— **Miasto Kalisz,** jak opowiada czasopismo *Nowiny*, w historyi żydów polskich odegrało wybitną rolę. Tam to utworzyła się pierwsza gmina za przybyciem starozakonnych do Polski w XI wieku; tam najpierw dały się czuć żydom błogie następstwa przywileju, jaki im w r. 1264 nadał książę Kaliski, Bolesław Pobożny, ojciec matki Kazimierza Wielkiego, Jadwigi; tam żydzi zbudowali pierwszą w Polsce bożnicę, która przed dwoma tygodniami skutkiem znanych zajść mocno ucierpiała, a którą Bolesław osłonił osobnym przywilejem od napaści gawiedzi, oznaczywszy surową karę za jej uszkodzenie. Bożnica ta po dziś dzień stanowiła ciekawy zabytek historyczny. Niektóre w niej ławki prawem dziedzictwa utrzymywały się już lat kilkaset w jednych i tych samych rodzinach.

— **O zbrodni,** popełnionej w tych dniach w Poznaniu na 70 letniej wdowie pani Mendelsohnowej i jej siostrzenicy, młodej pannie Paulinie Śmigielskiej, znajdujemy bliższe szczegóły w dziennikach poznańskich. Donosiliśmy już, że zbrodnia ta popełnioną została w samem centrum miasta, na najludniejszej w Poznaniu ulicy, ztąd też wywarła na publiczności wielkie wrażenie, tem bardziej, że w pierwszych dniach nawet śladu sprawców nie zdołano wykryć. Złoczyńcy, bo więcej ich być musiało, obeznani snać byli dobrze z mieszkaniem pani Mendelsohn i wiedzieli, że kucharka w tylnym sypia pokoju, nie może więc prawdopodobnie stanąć im na przeszkodzie w wykonaniu zbrodni. Obiedwie nieszczęśliwe ofiary zastała służąca nieruchome w łóżku i dopiero zadziwiona niezwykłym długim ich snem, zaczęła je budzić i przekonała się, że nie żyją. Na szyjach znaki od palców wskazują wyraźnie, że zostały uduszone. Złoczyńcy zabrali kosztowności i pieniądze, których podobno było dość wiele. Mieli zabrać również listy zastawne, których numera nie są podobno znane członkom rodziny. Obdukcya ciał oraz położenie, w jakiem zastano obiedwie zamordowane, każe napewno wnosić, że przy zbrodni czynnych było trzech złoczyńców. Policya jest już na tropie zbrodniarzy i aresztowała osobę, podobno dawniejszą kucharkę kupcowej Mendelsohn, na którą padło wielkie podejrzenie udziału w popełnionej zbrodni. Kucharka ta miała kochanka ślusarza.

— **Niezwykły gość.** Rybacy w okolicy Tczewa spostrzegli w tych dniach psa morskiego na brzegu Wisły i zrobiwszy nań obławę, ubili niezwykłego tego w tamtejszych okolicach gościa.

— **Wojna z powłokami.** Rada gminna miasta Pragi na ostatniem swem posiedzeniu w skutek sprawozdania swej sekcyi sanitarnej uchwaliła ogłosić do pań praskich odezwę, ażeby na ulicach i miejscach publicznych nie włóczyły za sobą po chodnikach i brukach długich sukien, ponieważ wznoszący się w skutek tego kurz szkodzi zdrowiu i jest przyczyną rozmaitych nieprzyjemności.

— **Chińskie książki.** Niezmiernie cenny zbiór książek chińskich, które w roku zeszłym z polecenia kuratoryi muzeum Brytyjskiego zakupione zostały za 18.000 zł. w Pekinie, w tych dniach szczęśliwie sprowadzony został do Londynu i przyłączony do innych skarbów bibliograficznych i archeologicznych rzeczonego muzeum. Zbiór ów obejmuje 5.200 tomów i przedstawia cały niemal zasób literacki państwa chińskiego po rok 1726. Dzieła, które obejmuje, mają za przedmiot dzieje długiego okresu czasu od roku 1150 przed Chrystusem aż do roku mniej więcej 1700 rachuby chrześciańskiej, i noszą tytuł: „Zupełny zbiór pism i zapisków, dawnych i nowych, ułożonych za cesarskiem przyzwoleniem.“ Wydanie zarządził był na początku zeszłego stulecia cesarz Kang Hi, który w bardzo dobrych pozostawał był stosunkach z misyonarzami chrześciańskimi i wiele dowiedział się od nich o kulturze europejskiej. Cesarz ten był wielkim znawcą swej literatury ojczystej i wydaniem zbioru rzeczonego chciał niejako postawić jej pomnik, ile że poznał, iż język chiński ciągłym ulega zmianom, a nieutrwalone drukiem pisma łatwiej ulegają zniszczeniu i zapomnieniu. Zdaje się, że OO. Jezuici głównie byli mu pomocnymi w przyprowadzeniu zamiarów jego do skutku. Pod ich kierownictwem sporządzili Chińczycy pierwsze swe czcionki z miedzi, któremi odbito sto

tylko egzemplarzy zbioru. Cesarz rozdał te egzemplarze pomiędzy swych krewnych i przyjaciół, poczem czcionki znowu przetopiono na monetę, nowych wydań zatem nie było już można robić. Z pierwotnych stu egzemplarzy z biegiem czasu oczywiście wiele zaginęło lub uległo zniszczeniu, a te, które się aż do naszych czasów dochowały, utrzymywane są przez właścicieli w takiej tajemnicy, że nawet uczeni chińscy korzystać z nich nie mogą.

— **Podczas ćwiczeń** artyleryi pruskiej pod Głogowem w sobotę pękł granat w chwili, kiedy go wsadzano do działa, i dwóch żołnierzy zabił na miejscu, trzech ranił ciężko, a czterech, pomiędzy którymi także kapitana, lekko. Przyczyny nieszczęścia tego nie zbadano.

— **Parlament japoński.** Augsburska *Allg. Ztg.* podaje wiadomość o zebraniu się w tych czasach w stolicy Japonii, Tokii, pierwszego parlamentu japońskiego. Ciało to reprezentacyjne zresztą wcale nie jest podobne do tego rodzaju zgromadzeń w Europie, składa się bowiem wyłącznie z figur rządowych, mianowicie z gubernatorów prowincyj. Czas trwania obrad parlamentu ustanowiony został na dni dwadzieścia tylko, w którym to czasie zgromadzenie rozstrzygnąć ma jedynie następujące kwestye: 1. dokonać rozgraniczenia prowincyj i okręgów; 2. ułożyć ogólne zasady przyszłej reprezentacyi ludu; 3. uchwalić podatki. Innych przedmiotów nie wolno rozbierać na tem zgromadzeniu, widocznie więc jest to rodzaj konstytuanty, mającej za zadanie dopiero stworzenie jakiegoś konstytucyjnego systemu. Podstawy przyszłej konstytucyi japońskiej mają być mniej więcej takie: prawo wyborcze przysługuje wszystkim obywatelom, liczącym lat przeszło 20; wybieralnymi zaś mogą być obywatele liczący lat 25 i opłacający rocznie przynajmniej 10 „junosów“ podatku.

GALICYA
na
Wystawie Paryzkiej.

(Sprawozdania specyalne *Gazety Lwowskiej.*)

VI.

Zbiór owadów niszczących lasy galicyjskie umieszczono dalej na lewo, w czterech szafeczkach sielskiego kroju. Tu widzimy zajadki i liszki szkodliwe drzewom naszego kraju, jakoto: *holybius abietis* (szkodnik w młodziutkich plantacyach szpilkowych, właściwy okolicom od Wisłoki do źródeł Bugu), *helesinus piniperda*, o wiele mniejszy od poprzedniego, lubiący zimować w popękanej korze starych jodeł, a szkodliwy w tymże okręgu, *bostrychus typographus* z swoim towarzyszem *botrychus chalcographus* i pasożytem *litrophorus Strzeleckii*, (ten psotnik lęgnie się w wschodnich Karpatach i Tatrach), nareszcie *ocneria dispar*, kosmata liszka, niszcząca dębinę na Podolu. Każdy owad umieszczono we wszystkich przemianach w flaszeczkach, obok niego zaś pokazują korę, liście lub gałązki zniszczone przez jego ród szkodliwy.

Wystawa zbiorowa właścicieli lasów w Galicyi składa się z tarcic, opółek, przekrojów drzewnych, modelów spławiania drzewa na rzekach krajowych, resonansów, gontów i drucików zapałkowych, oraz innych, mniej delikatnych wyrobów lasowych. Ponieważ katalog urzędowy podaje bardzo niedokładnie liczbę i nazwiska wystawców, wymienię je w tem miejscu z własnych notatek. Znalazłem w niej okazy: ks. Adama Sapiehy z Krasiczyna, Rawy i Zapałowa, ks. Hieronima Lubomirskiego z Bakończyc, ks. Jerzego Czartoryskiego z Czercа, hr. Karola Lanckorońskiego z Komarna, miasta Lwowa z Błotni, zakładu kredytowego z Nadwórny, pp. Tadeusza Chojeckiego z Żurawna i Stanisława Brykczyńskiego z Pacykowa. Wielka tablica statystyczna produkcyi leśnej we wszystkich powiatach Galicyi wisi nad tą wystawą, opisując w sposób często niekompletny eksploatacyę ważniejszych kompleksów leśnych, oraz ceny drzewa w rozmaitych okolicach. Mapa podobna do opisanej na czele li tu, własności hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, ale mniejsza od niej, znajduje się i w tem miejscu. Zrobiono ją w dobrach hr. Alfreda Potockiego, ozdobiwszy na wzór poprzedniej widokiem Tatr. W pośród przekrojów drzew u stóp zbiorowej wystawy celuje krąg dębowy mający 104 centm. średnicy, słoje dość ścisłe i lat 96, oraz przekrój sosny, który mierzy 93 centm. i ma lat 258.

Najciekawszym okazem wystawy bolechowskiej są tablice okazujące stosunkowy przyrost drzew w grubości i wysokości wynikający z ich wieku; te tablice objaśniono przekrojami drzew w rozmaitych porach ich istnienia, poczynając od rocznych latorośli, kończąc na pniach grubych. Przekroje uszykowano piramidalnie, w sposób taki, iż każdy obelisk przedstawia niejako pień jednego gatunku drzewa we wszystkich przemianach, jakie przybył od pierwszego roku do dnia, w którym padł pod siekierą. Wyroby bolechowskie składają się z tarcic, resonansów, drutów do żaluzyi i zapałek.

Wszystkie wystawy lasowe są do siebie podobne pod ostatnim względem, różniące się tylko liczbą lub ugrupowaniem okazów. I tak piękna wystawa pana Leopolda Popper składa się z tych samych przedmiotów jak n. p. wystawa hr. Dzieduszyckiego, z dodatkiem mapy okazującej położenie dóbr węgierskiego magnata w ziemi Spizkiej, środkowych Węgrzech i Galicyi, planu ogromnego tartaku w Wełdzirzu, na którym system spławiania drzewa jest wyjaśniony, nareszcie kilka oryginalnych modelów, pokazujących nam, w jakim stanie wspomniony tartak wysyła swoje produkta na targi zachodnie. Kłody przekrojone podług wymagań każdego rynku spajają się obręczami żelaznemi, a w miejscach kędy przeszły piły, wpajają się cieniutkie listewki. Drzewo zachowuje w tej formie kształt oryginalnej kłody. Z przybyciem na miejsce przeznaczenia owe listewki dają się wysunąć z łatwością, a kłoda rozdziel ć na dyle, deski i t. p. Jeden rzut oka na te modele pokaże, że dla każdej stolicy handlowej wypada trzeć drzewo w odmiennych rozmiarach, zastosowanych do potrzeb budowniczych, morskich i t. p. Co łatwo się daje spieniężyć w Paryżu, nie znalazłoby kupca w Amsterdamie.

Nie wdając się w rozwleklejszy opis, kończę niniejsze sprawozdanie z wystawy galicyjskiej. Ze jest bardzo skromną, sam jej rejestr dowodzi, nie sądzę zaś, abym opuścił z niego cokolwiek ważnego, z wyjątkiem przedmiotów, przysłanych z muzeum hr. Włodziemierza Dzieduszyckiego, krakowskiego i kilku prywatnych źródeł. Te okazy, umieszczone w jednym pawilonie a często i jednejże grupie z toruńskiemi, złożyły się na wystawę polską antropologiczno-etnograficzną której całość zadziwia uczonych Zachodu. Ztąd też poświęcę im list osobny, oparty w części na informacyi, otrzymanej od osób, które je sprowadziły do Paryża i uszykowały.

Sygurd Wiśniowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nafta i okowita.

|.| **Wiedeń**, 7 lipca. *(Korespond. Gaz. Lw.)* Interes w handlu naftą zaczyna się znacznie ożywiać, mimo to ceny nietylko nie polepszają się, lecz owszem uległy małej zniżce. Ale właśnie ten tylko nizki stan cen jest pobudką do transakcyj na większe rozmiary tak w Europie, jak między Europą a Ameryką; są to też po większej części transakcye terminowe na wrzesień-grudzień i październik-grudzień. O słabym ruchu tegorocznym w towarze efektywnym dadzą nam pewne wyobrażenie liczby następujące: z głównych placów europejskich, tj. z Bremy, Hamburga, Szczecina, Antwerpii, Amsterdamu i Rotterdamu rozesłano do dnia 1 lipca w r. 1876 barył 912.623 (baryła po 40 galon), w r. 1877 barył 935.520, w r. 1878 zaś tylko 801.805 barył.

Ostatnie sprawozdanie nasze z Ameryki sięga dnia 18 czerwca. Donosi nam, że na północ od Limestone w obwodzie Bradfordzkim i w Stanie Nowojorskim dowiercono się źródeł płynących, dających po 50, 125 i 175 barył na dzień, przez co powiększa się i tak już bardzo wielka produkcyjność okręgu Bradfordzkiego. W czasie od nowego roku do dnia 18go czerwca wywieziono ogółem z Ameryki:

w roku	1878	galon	103,533.715
„	1877	„	128.417.917
„	1876	„	89,125.592
„	1875	„	87,027.753
„	1874	„	96,064.644

Z samego portu nowojorskiego wypłynęło aż do dnia 18 czerwca 74,236.592 galon (w roku zeszłym 92,995.592); w tygodniu zaś od dnia 11 do 18 czerwca wywieziono 3,374.365 galon, z których na porty europejskie przypadało 3,128.984 galony (do Bremy 551.016, do Tryestu 152.292 galon), mianowicie 2,394.709 galon towaru rafinowanego, a 734.275 galon towaru surowego (do Bremy Sztokholmu, Dunkierki).

Notujemy:

w Wiedniu za 50 kilo *netto* z beczką z dworca z cłem: dnia 2 lipca zł. 9.70, dnia 7 lipca zł. 9.60 — 9.70;

W Tryeście za 100 kilo *netto* z beczką bez cła: dnia 1 lipca zł. 15, dnia 6 lipca zł. 14.25;

w Bremie za 50 kilo (*netto* z beczką): dnia 1 lipca mrk. 10.70; dnia 6 lipca mrk. 10.60;

w Hamburgu za 50 kilo (*netto* z beczką): dnia 1 lipca mrk. 10.50, dnia 6 lipca mrk. 10.50;

w Now. Jorku za galonę (2.₈ kilo, 3.₈ litra): dnia 1 lipca $11^1/_4$, dnia 6 lipca $10^7/_8$ ct. pap.

W handlu okowitą, mimo wciąż bardzo słabego ruchu na naszem targowisku, polepszyła się od dnia 4 b. m. tendencya, która tegoż dnia znalazła wyraz w zwyżce o 0·25 zł., jednak tylko nominalnej, wczoraj zaś w dalszej zwyżce również o 0·25 zł., po części już rzeczywistej. Pobudką do lepszej tendencyi stała się zwyżka w cenach zboża. Na targowiskach niemieckich, po chwiejności, panującej w pierwszej połowie tygodnia, codopiero ubiegłego, tendencya od kilku dni silnie się ustala w kierunku zwyżkowym. Paryż przy słabym ruchu po niejakich oznakach polepszenia, znów od piątku popadł w kierunek zniżkowy.

Notujemy porównawczo:

Wiedeń dnia 2 lipca zł. 32.75, dnia 6 lipca zł. 33—33.25;

Peszt dnia 1 lipca zł. 31.75—32, dnia 6 lipca zł. 32.25—32.50;

Wrocław	1	lipca	51,	dnia 6	lipca	51.20 mrk.
Szczecin	„	„	50.90,	„	„	51.50 „
Berlin	„	„	52.50,	„	„	53 20 „
Paryż	„	„	58.—,	„	„	58.25 frk.

Wiedeń, 8 lipca. (*Tel. Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rogatego w St.-Marx spędzono razem 3900 sztuk; między niemi 1555 galicyjskich, 1967 węgierskich, 378 niemieckich i 144 wołów kontumacyjnych. Obrót był ciężki w skutek zniżki cen o 2 zł. Wszystko sprzedano. Płacono: za galicyjskie 52 do 55.25 zł., węgierskie 49.50—55 zł., niemieckie 53—56 zł., krowy 50 do 53 zł., buhaje 48—62 zł., bawoły 44 do 47 zł. od 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Wiadomość o aliansie zaczepno-odpornym między Anglią a Turcyą góruje nad wszystkiemi politycznemi sprawami chwili. Podczas gdy kongres jako reprezentant zbiorowej woli mocarstw europejskich zajmował się regulacyą a raczej likwidacyą Turcyi europejskiej, rząd angielski traktował potajemnie na własną rękę z Portą a rezultatem tych tajnych układów jest formalny traktat, którym rząd angielski poręcza sułtanowi tureckiemu integralność jego posiadłości w Azyi mniejszej obowiązując się bronić ich całą swą potęgą. W zamian za to odstępuje Porta wyspę Cypr na rzecz Anglii, która zdobycz tę bezwłocznie obejmie w posiadanie.

Wiadomość ta do pewnego stopnia nie była dla nas niespodzianką. W kompromisie ogłoszonym przez *Globe* zastrzegła sobie Anglia najwyraźniej protektorat nad Azyą mniejszą, a w pojęciu protektoratu mieści się obowiązek bronienia w razie potrzeby przedmiotu protegowanego. Także o odstąpieniu Cypru obiegały od dłuższego czasu pogłoski, utrzymywano tylko, że wyspa ta przejść ma na własność Anglii w drodze kupna — sprzedaży za cenę 5 milionów funtów szterl.

Jeżeli mimo to wiadomość o fakcie zaczepno-odpornego traktatu między Anglią a Turcyą sprawiła pewne wrażenie, to przyczyny tego szukać należy nie tyle w samej treści traktatu ile raczej w tem, co w nim pominięto. Alians ograniczony jest na posiadłości azyatyckie Turcyi — o resztkach posiadłości europejskich nic nie wspomina, jest w tem wskazówka której bliżej określać nie potrzeba. To, co dzienniki tureckie pisały w ostatnich czasach, że dla Turcyi Rumelia jest przeszłością, Anatolia przyszłością, zostało w traktacie angielsko-tureckim niejako skodyfikowanem: punkt ciężkości państwa osmańskiego przeniósł się do Azyi, Turcy zostali *de facto* wygnani z Europy...

Wyspa Cypr, (po grecku Kypros, po turecku Kibris) najświeższy przyrost terytoryalny Wielkiej Brytanii, „honoraryum“ za „bezinteresowną“ przyjaźń, jest to urocza wyspa, położona w wschodniej części wód lewantyńskich naprzeciw wybrzeży syryjskich. Dobrze znana w mitologii z dziejów Pigmaliona i Adonisa, głośna w historyi zwycięstwem Kimona Ateńczyka odniesionem nad Persami pod Salaminą. (449 przed Chr.), pamiętna w pierwszych dziejach chrześcijaństwa Apostolstwem św. Pawła i Barnaby, wyspa ta w średnich wiekach była przez czas jakiś dzierżawą angielską, a później przeszła na własność Templaryuszów. Następnie przechodziła z rąk do rąk, a ostatnimi jej władcami chrześcijańskimi za czasów Katarzyny Cornaro, byli Wenecyanie, którym w r. 1571 wydarli ją Turcy. Cypr jest jedną z największych wysp Lewantu; obejmuje 173 kwadr. kilometrów przestrzeni i około 120.000 mieszkańców przeważnie greckiej narodowości. Głównem miastem na wyspie jest Leukozya czyli Nikozya. Klimat na wyspie jest rozkoszny, ziemia nadzwyczaj urodzajna, a jednym z głównych i najbardziej znanych produktów jest słynne wino cypryjskie, opiewane przez poetów różnych wieków i narodowości.

O kongresie otrzymujemy od specyalnego korespondenta naszego następujący telegram: Na posiedzeniu sobotniem nie powzięto żadnej stanowczej uchwały co do Batum. Wszystkie mocarstwa skłonne są przyznać Batum Rossyi pod warunkiem urządzenia tam wolnego portu. Anglicy starają się uzyskać skuteczne rękojmie i w tym celu odbyła się wczoraj poufna konferencya między Beaconsfieldem i Gorczakowem. Oto, co kongres uchwalił stanowczo w sobotę: Bajazyd i Alaszgerd pozostają przy Turcyi, Ardahan i Kars przechodzą na własność Rossyi. Wniosek francuski, zapewniający Mirydytom prawa i przywileje religijne i administracyjne, jednomyślnie przyjęty. Komisye wojskowe do rozgraniczenia Bałkanów i Serbii ukończyły 7 b. m. swe prace i przedłożą dziś raport kongresowi. Pirot i Wrania pozostaną prawdopodobnie przy Serbii. Wrota Trajana, wąwozy Ichtimańskie i trzy kilometry pasu wojskowego wzdłuż Bałkanów przyznano Turkom. Delegowani greccy rozpoczną z delegowanymi tureckimi rokowania co do sprostowania granic na podstawie wskazanej przez kongres.

O okupacyi Bośnii i Hercegowiny tak się wyrażają *Times*: „Dla każdego państwa pilnującego należycie swoich interesów niepodobnem byłoby cierpieć dłużej nad swemi granicami taki stan rzeczy, jaki panował w ostatnich dwóch latach w Bośnii i Hercegowinie. Austrya była w istocie zmuszona ponosić koszta rozprężenia w tureckich prowincyach granicznych. Fakt, iż rodziny uciekające z tych prowincyj wolały szukać schronienia w Austryi aniżeli w Serbii, dowodzi, że uważały Austryę za jedyne mocarstwo, które może im udzielić rzeczywistej opieki. Byłto niewątpliwy i naturalny dowód kierunku ich zaufania, jakkolwiek może nie ich sympatyj i bez wątpienia sądzą oni zupełnie trafnie. Serbia jest chrześcijańskiem państwem, ale nie posiada ustalonej siły odziedziczonych tradycyj, potrzebnej do tego, aby mogła wymierzyć sprawiedliwość sprzecznym interesom rozmaitych ludności, zamieszkujących te prowincye. Emigranci czuli, że tylko pod opieką austryacką mogą żyć bezpiecznie“.

Według informacyi *Tagblattu* cywilna administracya Bośnii i Hercegowiny będzie na razie sprawowaną dalej przez władze tureckie. Także sądownictwo tureckie utrzymane zostanie jeszcze czas jakiś oczywiście pod kontrolą rządów austryackich.

Skupczyna serbska zagajona została 7 b. m. mową tronową, którą ks. Milan osobiście odczytał. Mowa tronowa uzasadnia drugą kampanię przeciw Turkom wyswobodzeniem braci serbskich i niezawisłością Serbii, wyraża milicyi, armii i narodowi podziękowanie za ofiarność i świetne powodzenia wojenne, kładzie nacisk na zajęcie Niżu i zaprzestanie kroków wojennych w skutek zawieszenia broni, wspomina o preliminaryach pokoju San-Stefano i osiągniętem uznaniu niezawisłości Serbii, jakoteż rozszerzeniu jej terytoryum. Mowa tronowa nadmienia o wysłaniu serbskich pełnomocników na kongres berliński celem popierania interesów serbskich, i spodziewa się od kongresu uznania niezawisłości i zwiększenia terytoryum serbskiego temi częściami, w których naród serbski od wieków dąży do połączenia się z krajem ojczystym, Serbią. Mowa tronowa spodziewa się po wyborze swoich pełnomocników i sprawiedliwości mocarstw chrześcijańskich, że i dla innych krajów serbskich, które nie będą połączone z Serbią, stworzone zostaną lepsze stosunki, aby wzrastać mógł narodowo-społeczny rozwój tychże. Niezawisła, powiększona Serbia, wzmocniona pokojem, żyć będzie w naturalnych pomyślnych okolicznościach i lud serbski wdzięczny mocarstwom, rozwinie nowe siły na polu komunikacyi, handlu i rolnictwa. W oczekiwaniu stanowczego załatwienia międzynarodowych stosunków, nakazuje nam roztropność polityczna i obowiązek patryotyczny, ograniczyć pracę skupczyny do najnaglejszych potrzeb, gdyż skupczyna ma nowy budżet ustalić, ustawy podczas wojny wydane zatwierdzić, nad ustawą o inwalidach obradować i przyzwolić z powodu powiększenia terytoryum na reorganizacyę armii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 8 lipca. Główne prace kongresu uważają za załatwione.

Batum zatrzyma Rossya jako port wolny. Na dzisiejszem posiedzeniu uregulowano jeszcze kilka kwestyj szczegółowych co do Batum. Na dzisiejszem i następnem posiedzeniu kongres zapewne zajmie się szczegółowemi pracami komisyi. Podpisania traktatu i końcowego protokołu oczekują w czwartek lub sobotę.

Londyn, 8 lipca. W Izbie gmin Cross na pytanie Hartingtona oświadczył, iż ze względu, że Rossya zatrzymuje część Turcyi azyatyckiej, zawarto 4 czerwca warunkową konwencyę, według której w razie, jeżeli Anglia bronić będzie Turcyi wobec przyszłych ataków w Azyi, Turcya odstępuje Anglii w tym celu wyspę Cypr. Anglia bezzwłocznie weźmie tę wyspę w posiadanie; Wolseley mianowany administratorem.

Wiedeń, 9 lipca. (*Tel. pryw.*) Hr. Andrassy oczekiwany jest z powrotem z Berlina z końcem bieżącego lub z początkiem przyszłego tygodnia.

Kwestya batumska do wczoraj nie była jeszcze załatwiona. Rezultat pokojowy nie ulega mimo to żadnej wątpliwości.

Okupacya Bośnii i Hercegowiny pojmowana jest w kołach politycznych jako postawienie tamy panslawistycznej propagandzie, tak w interesie monarchii jak cywilizacyi europejskiej.

Wiedeń, 9 lipca. (*Tel. pryw.*). Według berlińskich telegramów *Neue Freie Presse* wiadomość o okupacyi Cypru przez Anglię zasępiła mocno horyzont kongresu i sprawiła nieprzyjemne wrażenie w kołach politycznych. Mimo to panuje przekonanie, że pokój stanowczo jest zapewniony. Na początku swego posiedzenia zajmował się kongres kwestyą perską. Malkom Khan wniósł reklamacye Persyi w kwestyi sporów granicznych z Turcyą. Kongres uchwalił zaproponować Porcie, aby się porozumiała z Persyą. Ostatnie trudności kwesyi bułgarskiej zostały stanowczo załatwione. Turcya otrzyma napowrót połowę sandżaku Sofijskiego a nadto dolinę Dżumajską.

Berlin, 8 lipca. Przy traktowaniu kwestyi Batum objawiło się na dzisiejszem posiedzeniu kongresu przekonanie, że należy uwzględnić interesa Rossyi, jej stanowisko jako wielkiego mocarstwa i poniesione przez nią ofiary. W kwestyi cieśniny dardanelskiej uchwalono stanowczo *status quo*. Dzisiejsze posiedzenie kongresu skończyło się dopiero po 6.

Kragujewacz, 9 lipca. Skupczyna poleciła osobnej komisyi wypracować projekt adresu do księcia. Wniosek, aby wystosować adres do cesarza Wilhelma, z powodu zamachu Nobilinga, został jednogłośnie przyjęty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 lipca 1878, godzina 2, min. 28. Losy kredytowe 162·50. Węg. akcye kredyt 234 75, Akcye anglo-austr. 118·—. Akcye banku Union 74 25, Akcye kolei Karola Ludwika 252 25, Akcye kolei północnej 208·50. Akcye kolei południowej 79·— Akcye kolei Alföld 128·50, Akcye kolei Elżbiety 177·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 138·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 124·50, Akcye kolei Rudolfa 129·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 69·—, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 141·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 120·50, Akcye banku obrotowego 113·75, Losy tureckie 24·50, Akcye kolei węg.-galic. 95·—, Akcye kolei państwowej 268 50, Akcye banku związkowego 114·25. Rubel papierowy 1·25.¼. Węgierskie losy 85 25, Mark niem. 57 20, Węgierska renta —.— Usposobienie lepsze.

Wiedeń, dnia 8 lipca, godzina 5, minut 22. Akcye kredytowe 265·—, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 252·—, Południowa 78·75, Renta pap. 65·17, Galic. bank. hyp. 90·30, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92·25, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·28 —, Rubel papierowy —·—, Usposobienie bez transakcyj.

Wiedeń, dnia 9go lipca, godzina 10 minut 48. Akcye kredytowe 266·—. Anglo-Austr. 119·60. Unionsbank 75·50. Kolej Karola Ludwika 252·—, południowa 79 50. Rubel papierowy 1·26¼. Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—. Losy z r. 1860 —·— Napoleonsdor 9·28. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor [illegible]

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorowie półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratorom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 lipca 1878.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. W. Mochnacki z Przemyśla. C. Botteri z Wybranówki. T. Zawistowski z Podola gal.

Hotel George'a

Pp. L. Bromirski z Faszczówki. L. Drosten z Londynu. A. Janeczek z Wiednia.

Hotel Warszawski.

P. M. Raude z Rossyi.

Hotel Langa.

Pp. J. Szymonowicz z Złoczowa. J. Schumann z Czerniowiec. J. Schleifer z Przemyśla. F. Nosek z Wiednia. H. Selawski z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Karwowski z Lublina. W. Hermann z Żukowa. F. Suchodolski z Tomaszowic. H. Porębowicz z Rossyi.

Hotel Kuhna.

Pp. F. Majewski z Przemyśla. G. Adam z Krakowa.

Hotel Krakowski.

Pp. L. Manastyrski z Rossyi. F. Hausner Tarnopola. T. Styskal z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. Zając do Śniatyna. Z. Błeszyński do Krakowa. T. Bukowski do Kielca. B. Garnysz do Sidorowa. E. Marmarosz do Stanisławowa. R. Morawski do Sarnik. A. Smarzewski do Kobyla. Z. Tyszkiewicz do Werynia.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 lipca 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 733.64mm. Psychrometr suchy 1[illegible].0°C Psychrometr wilgotny 14.3°C Prężność pary 11.7mm. Wilgoć 92% .Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza + 12.0°R Barometer opada

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie [illegible] 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 3 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o [illegible] 11 min. 8 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec na Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie [illegible] min. 9 po południu pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny), o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy), o godz. 3 min. [illegible]9 po południu (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godzinie [illegible] minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mieszany), o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. ([illegible] godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 min. 5 w południe (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mieszany), o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mieszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie [illegible] minut 40 rano (pociąg nr. 3) [illegible] a o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 lipca 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	252	50	255	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	138	—	141	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	241	—	245	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	214	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	25	86	—
„ „ „ 4% „	79	75	80	75
„ „ „ 5% okresowe (bez kupons bieżącego)	85	25	86	—
Banku hip. galic. 6% w. a.	90	—	90	75
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	91	—	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 5% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. gali . 5% m. k.	85	80	86	70
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa .	14	25	15	50
„ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	31	5	41
Dukat cesarski	5	36	5	46
Napoleondor	9	22	9	30
Półimperyał	9	36	9	56
Rubel rossyjski srebrny	1	72	1	82
papierowy	1	23½	1	25½
100 marek niemieckich	56	60	57	60
Srebro	100	25	102	—
Kupony w srebrze	100	—	101	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 lipca 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	64.45	64 60
luty-sierpień	64.55	64.70
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	66.70	66.90
kwiecień-październik	66 65	66.80
Losy z roku 1839 całe	334 —	336 —
„ „ 1839 piąta część	334 —	336.—
„ 1854 po 250 złr.	110.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	114.—	114.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	122.75	123 25
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	140.—	140.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	139.—	139.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	139.—	139.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	98 75
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	75.15	75 30
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103.50
Bukowiny	82 25	82.75
Galicyi	86.—	86.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76 50	78.25
Węgier	79.50	80.—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.25	115.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	260.25	260.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	775.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—. —
Banku narodowego a 600 zł.	838 —	840 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	469 —	471.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	175.50	176.50
Kol. Preszów-Tarn.(w. e.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	2085 —	2090 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	250 50	251.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	142.—	143.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	266.25	266.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77.75	78.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	91.—	91 —
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny. w 15 l. 5%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	108 75	109 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90 —	92 —
„ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96 50
„ „ „ „ „ w 36 „ 5½	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79 50	—.—
„ „ po 5%	85.25	85.75
„ „ „ po 5% w 31 latach zwrotne	85 25	85 75
Gal. banku hipot. po 6%	90.—	90.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	92.50	—.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.
„ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	95.75	96.—
„ „ „ po 5%	86.50	86.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	73.25	74 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w sr.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	103.—	103.50
„ „ 100 zł. w. a.	98.—	98.50
Kol. gal. Kar. Ludw po 300 zł. 5%	100.75	101 25
„ „ „ „ II. emisyi	100.—	100.50
„ „ „ III.	98.—	98.50
„ „ „ V.	97 —	98 —
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	80 50	81. —
z r. 1867	81.25	81.75
z r. 1868	74 50	74 75
z r. 1872	69.25	69 50
Węg. gal. kol. a 200 zł 5% w srebrze	68 50	69.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł.	161.—	162 —
Clarego po 40 zł. m. k.	29.75	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.	—	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14[illegible]
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 25	29 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.25	30.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15 —
Salma po 40 zł. m. k.	40.60	41.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	35 —	35.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł wa.	20 50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k	119.—	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	23 40	23 70
Windischgrätza po 20 zł m. k.	28.25	28 75
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 75	115.10
Paryż za 100 fr.	46.15	46.20
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 46.—	5 48—
„ pełnej wagi	5.46 —	5.48 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.28.—	9.29.—
Rossyjski imperyał	9.52 —	9.54.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101 15	101 30

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński. z dnia 8 lipca 1878.

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	65	05
„ „ w srebrze	67	10
Renta w złocie	75	90
Losy pożyczki z roku 1860	114	—
Akcye banku wiedeńskiego	842	—
„ kredytowego	265	25
Londyn	115	65
Srebro	101	10
Napoleondor	9	27½
Dukat cesarski men.	[illegible]	47
100 marek niemieckich	57	15

Dziennik Urzędowy.

L. 7306. **Edykt.** (3925 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jana Wojciechowskiego o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. kons. 331/477 w Brzeżanach w mieście, w Brzeżańskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z domu mieszkalnego, komórki, stajenki, tudzież ogrodu a graniczącej na północ do budynku bursy Brzeżańskiej, na wschód do ogrodu do tej bursy należącego, na południe do placu miejskiego, na zachód do potoku, c. k. sąd powiatowy Brzeżański wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie Brzeżańskim przejrzanym być może, a od dnia 1 września 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 września 1878 poczęszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich. którzyby

a. na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,
b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach swoje oznajmienia do dnia 31 sierpnia 1878 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie [illegible] odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów d[illegible] 23 kwietnia 1878.

(3964 1—3) **Edykt.**

L. 4602. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego a z miejsca pobytu niewiadomego Berka Szomera, że małżonkowie Michał i Anna Biąglowie wytoczyli przeciwko niemu i żonie jego Esterze Szomerowej pod dniem 9 maja 1878 L. 4602 pozew o zapłatę 72 złr. w. a., wskutek którego termin do rozprawy summarycznej na dzień 5 lipca b. r. wyznaczonym, a dla nieobecnego kuratorrm Adw. Dr. Ludwik Kapiszewski zamianowany został.

Wzywa się zatem Berka Szomera, aby celem bronienia swych praw, albo do tutejszego sądu się zgłosił, miejsce pobytu podał, lub w tym względzie zniósł się z ustanowionym dlań kuratorem, albo wreszcie obrońcę prawnego wymienił.

Gorlice dnia 13 maja 1878.

(3965 1—3) **Edykt.** L. 532.

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Rapaporta w kwocie 465 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 19 lipca 1878 o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności Nr. k. 93/80 w Tatarach małżonków Andrusia i Tekli Kos własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Jako cenę wywołania stanowi się wartośc szacunkową 2210 złr. 20 ct., niżej której ceny ta realność sprzedaną być może; jako wadyum 222 złr.

Dalsze warunki, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania w tusądowej Registraturze przejrzane być mogą.

Łąka 28 kwietnia 1878.

(3974 1—3) **Konkurs.**

L. 4977. Posada prowadzącego księgę gruntową w X klasie rangi, z przynależną płacą, jest przy sądzie obwodowym w Samborze do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą podania swe, a to z wykazem uzdolnienia w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p. do prowadzenia ksiąg hipotecznych, do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze, najdalej do 31 lipca 1878.

Lwów 7 lipca 1878.

(3970 1—3) **Edykt.**

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 2 sierpnia, 16 sierpnia, 30 sierpnia 1878 zawsze o godz. 9 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 140/38 w Błażowy położonej, Jana Chochryka własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 366 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 800 zł. zakład 80 zł.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 15 grudnia 1877.

(3960 1—3) **Edykt.** L. 2000

W dniach 6 sierpnia, 18 września i 14 października 1878 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności Demka Omylanowskiego własnej, pod l. k. 8w Nieznanowie położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 10 zł. 98 ct. z pn. na rzecz Süsskinda Rotha.

Cena wywołania 157 zł. w. a.

Wadyum 10 %.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 31 marca 1878.

(3958 1—3) **Edykt.**

L. 742. W dniach 6 sierpnia, 18 września i 14 października 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya zagrody Michała Żołtanieckiego własnej pod Nr. k. 18/255 w Busku (Wolany) położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 9 zł. 4 ct w. a. z pn. Srula Bełzera.

Cena wywołania 77 zł. w. a.

Wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 26 marca 1878.

(3934 1—3) **Edykt.**

16200. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Henryka Komara, że przeciw niemu na dniu 7 czerwca 1878 l. 16200 p. A. Eibeschütz wniósł pozew do postępowania pisemnego o zapłacenie 1200 zł. w. a. z pn. i uznanie prawa zastawu, przysługującego p. Aronowi Eibeschützowi dla sumy 1200 zł. na papierach wartościowych w krakowskiej kasie oszczędności zastawionych.

Gdy miejsce pobytu pozwanego pana Henryka Komara nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego, ustanowił kuratorem ad actum nieobecnego pana adwokata dr. Wilkosza z substytucyą adw. dr. Goldmanna.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu. aby albo sam w sądzie stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla siebie zastępcy udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu w Krakowie doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 14 czerwca 1878.

(3734 1—3) **Edykt.**

L. 3797. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi wyroku z dnia 28 listopada 1872 r. l. 1813 celem zaspokojenia 67 zł. w. a. z pn. na rzecz Wojciecha Klimka odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gruntu pod l. 130 i domu pod l. 143/15 w Lipnicy murowanej położonego, dłużnika Szymona Wojciechowskiego własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 100 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach, a mianowicie:

dnia 7 sierpnia 1878,
dnia 4 września 1878,
dnia 16 października 1878,

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 100 zł.

Wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 10 maja 1878.

(3973 1—3) **Konkurs.** L. 4951.

Posada oficyała wyższego sądu krajowego we Lwowie z płacą X klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przynależnej swoje udokumentowane podania, do prezydyum wyższego sądu krajowego w terminie do 31 lipca 1878.

Lwów 6 lipca 1878.

(3752) **Edykt.**

L. 4943. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla spółek handlowych spółka zawiązana w celu prowadzenia kopalni i fabryki nafty w Słobodzie rungurskiej wciągniętą została.

Przedsiębiorstwo powyższe jest własnością spółki jawnej. złożonej z następujących członków:

a) Franciszka Wolfartha c. k. sędziego powiatowego w Wojniłowie w jednym trzecim udziale.
b) Celestyna Domaina właściciela dóbr ziemskich w Pererowie w jednym trzecim udziale.
c) Ignacego Tychowicza gr. kat. proboszcza w Bortnikach powiatu Tłumackiego w jednym szóstym udziale.
d) Klemensa Łowickiego c. k. inżyniera przy Namiestnictwie we Lwowie w jednym szóstym udziale.

Spółka powyższa zawiązaną została w roku 1865 pod firmą: „Kopalnie i fabryka nafty Wolfartha i spółki w Słobodzie rungurskiej“ polega na ustnie zawartym kontrakcie, a także wedle umowy spolników tylko Fraciszek Wolfarth podpisywać ma prawo.

Kołomyja dnia 6 czerwca 1878.

(3966) **Ogłoszenie.**

L. 4. C. k. komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Ropczycach zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie Brzeziny rozpocznie 18 lipca 1878 o godzinie 9 rano.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Ropczyce 7 lipca 1878.

(3967) **Ogłoszenie.**

L. 5053. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Prusieku z dniem 15 lipca 1878 rozpoczyna.

Każdy mający interes wa zbadaniu stosunków własności i posiadani może się zgłosić i wszystko przytoczyć, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stósowne uzna.

Sanok dnia 4 lipca 1878.

(3716) **Ogłoszenie.**

L. 6803. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru firm spółek wpisał firmę: „Mendel Maurer & Comp.“ spółkę jawną, zawartą na podstawie ustnej umowy na czas nieograniczony między Mendlem Maurer i Markiem Tauchner, w celu fabrykacyi wody sodowej w Drohobyczu, i handlu takową.

Spółka ta działa od 21 kwietnia 1878. Firmę podpisuje wyłącznie tylko Mendel Maurer.

Sambor dnia 21 maja 1878.

(3727 2—3) **Edykt.**

L. 5072. Uchwałą c. k. sądu obwod. Stanisławowskiego z dnia 1 czerwca 1878 l. 6691 został Daniel Segin z Halicza marnotrawcą uznany.

Kuratorem dla niego Semien Brodowicz z Halicza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz dnia 11 czerwca 1878.

(3666 2—3) **Edykt.**

L. 2725. Celem zaspokojenia sumy 176 zł. 48 ct. w. a. z 6 prc. zwłoki od 2 maja 1876 z pn. na rzecz Sary Goldy Halpern realność spadkobierców Maryi Stepnowskiej własna pod nr. 54 w Busku, ciało hipoteczne stanowiąca przy terminie dnia 8 sierpnia 1878, 30 września 1878 i 15 października 1878 o godzinie 10 przed południem najwyższą cenę podającemu pod następującemi warunkami sprzedaż ułatwiającemi sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 zł.. zaś wadyum 40 zł. w. a.

Nabywca winien do dni 30 po prawomocnej sprzedaży złożyć resztującą sumę ceny kupna do depozytu sądowego.

Reszta warunków i dotyczące akta wolno są do przeglądu w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 10 maja 1978.

(3715 2—3) **Edykt.**

L. 3721. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie na uchwałę władzy nadkuratelarnej złoczowskiej z 25 maja 1878 l. 4507 uznał Józefa Husak z Siemikowiec marnotrawcą, ustanawiając jego kuratorem Jakima Łapczak.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 19 czerwca 1878.

(3912 2—3) **Edykt.**

L. 5553. C. k. Sąd delegowany miejski w Rzeszowie uznaje Jana Dubiela z Łąki w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z 21 marca 1878 l. ustanawiając dla niego kuratorem Franciszka Leczara z Łąki.

Rzszów 20 maja 1878.

(3670 2—3) **Edykt.**

L. 11194. C. k. sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Komara, że z powodu prośby Juljusza Mieleskiego Dyrekcyi Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie de pres. 16 kwietnia 1878 l. 11194 o zaintabulowanie Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie za właściciela sumy 10000 złr. w. a. z przynależytościami, zaś Juliusza Milieskiego za właściciela sumy 500 złr. w. a. z pn. na dobrach Ostrów z folwarkiem Komarów intabulowanej ustanawia dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata Wilkosza.

Kraków 26 kwietnia 1878.

(3628 2—3) **Edykt.**

L. 25567. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wniesionego dnia 17 b. m. pozwu Breindli Jolles jako dziedziczki właścicielki lwowskiej realności CN. 132 3/4 przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leibie Kikenes i Mojżeszowi Kikenes a względnie równie niewiadomym ich spadkobiercom o wykreślenie ze stanu biernego powyższej realności pozycyi Dom. 39 pag. 286 n. 52 on. z pn. ustanawia dla pozwanych kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Gajewskiego z substytucyą p. adw. dr. Romanowskiego, a doręczając rzeczony pozew do wniesienia pisemnej obrony w terminie 90dniowym, dekretowany, ustanowionemu kuratorowi. o tem pozwanych przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów 25 maja 1878.

(3669 2—3) **Edykt.**

L. 6428. C. k. sąd krajowy zawiadamia Henryka Komara z miejsca pobytu niewiadomego, że celem wręczenia mu uchwały niniejszej do l. 6428 zapadłej, któr dozwolono extabulacyi ze stanu biernego dóbr Ostrów prawa zastawu dla sumy 3000 zł. m. k. z większej 12000 zł. m. k. i dla sumy 2000 zł. m. k. z pn. z większej 12000 zł. m. k. ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Wędrychowskiego w Krakowie.

Kraków 8 marca 1878.

(3647 2—3) **Edykt.**

L. 1330. C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie 19 września 1878 o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż realności l. k. 26 w Grybowie, dłużników Bernarda i Maryanny małżonków Nawalanych własnych, ciała tabularnego nie stanowiących na zaspokojenie pretensyi Leizora Amsterdamera 500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1450 zł. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Grybów 13 czerwca 1878.

(3711 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4101. C. k. sąd powiatowy w Limanowy uwiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Antoniego Jaskólskiego z pod l. 19 w Przyszowy ustanowiono kuratorem Szymona Bargła.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa 20 czerwca 1878.

(3675 2—3) **Edykt.**

L. 2741. C. k. sąd powiatowy w Krośnie ogłasza że Ludwikę Albrechtowę z Krosna na mocy przyzwolenia c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 17 kwietnia 1878 L. 4156 obłąkaną uznał i ustanowił dla niej kuratorem Franciszka Putlewicza.

Krosno d. 31 maja 1878.

(3652 2—3) **Edykt.** L. 5189.

C. k. sąd powiatowy wzywa każdego ktoby miał jaką wiadomość o życiu lub śmierci Szymona Szyjaka syna Maryi Szyjak zmarłego [illegible] roku 1870 w Niewirowie by o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Janowi Skorupskiemu w Niewirowie da znać do 3 miesięcy. inaczej za zmarłego uznany zostanie.

Niemirów d. 31 grudnia 1877.

(3510 3—3) **Edykt.**

L. 6658. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem p. Ksawerego Madejewskiego, że wskutek prośby p. Izaaka Kanuera uchwałą z dnia 3 kwietnia 1878 l. 4697 przeciw niemu nakaz zapłaty w trzech dniach sumy wekslowej 2000 zł. z procentami i kosztami wydany został.

Gdy miejsce pobytu p. Ksawerego Madejewskiego nie jest wiadome, przeto mu c. k. sąd obwodowy w Przemyślu kuratora w osobie adwokata krajowego p. dra Mochnackiego z zastępstwem adwokata krajowego p. dra Łużeckiego postanowił, któremu wyż rzeczona uchwała doręcza się, i z którym dalsza rozprawa przeprowadzoną zostanie.

Pan Ksawery Madejewski ma więc potrzebne do swych zarzutów dokumenta i informacye postanowionemu mu kuratorowi wcześnie udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi wskazać, gdyż inaczej zł. skutki ze swej opieszałości powstać mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl 5 czerwca 1878.

3587 3—3 **Edykt.**

L. 3882. C. k. sąd powiatowy w Kozowe podaje do wiadomości że dnia 22 lipca 1871 zmarł w gminie Sosnowie bez testamentu z pozostawieniem majątku Jędrzej Woźny, do którego spadku Jan, Anna, Antoni, Tomko, Tekla, Mikołaj, Woźna dzieci jego są powołanie, gdy zaś pobyt Antoniego Woźnego sądowi nie nie jest wiadomy, przeto wzywa się go, aby się tu w sądzie w przeciągu jednego roku od dnia wydanego Edyktu zgłosił o oświadczenie swoje do tego spadku podał, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z współ spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnego Kwiatora Jana Kok, wójtem gminy Sosnowa, przeprowadzone będzie.

Kozowa 31 maja 1878.

(3609 3—3) **Edykt.**

L. 2449. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Adolfa Weinrüba w kwocie 27 zł. 36 cnt. z pn. odbędzie się w dniach 7 sierpnia 11 września i 16 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 7 w Pewli wielkiej położonej Wojciecha Puda własnej i że realność ta na trzecim terminie także poniżej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 225 zł. Wadyum 22 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz protokół oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec d. 2 czerwca 1878.

(3540 3—3) **Edykt.**

L. 311. C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia dla Franciszka Urbańskiego, który od roku 1848 zostając na nauce w Bohorodczanach, bez wieści znikł i dotychczas o sobie żadnych wiadomości nie daje, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadku ponim c. k. notaryusza p. Eligiusza Sobolewskiego w Turce kuratorem, zaś nieobecnego wzywa, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, o sobie wiadomość dał, lub w tutejszym sądzie zgłosił się, gdyż inaczej celem wdrożenia postępowania spadkowego, za zmarłego uznanym zostanie.

Turka dnia 1 maja 1878.

(3598 3—3) **Edykt.**

L. 1946. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 2 sierpnia 1878, 20 września 1878, 29 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 163 w Kuryłowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużnika Michała Karwana należącej.

Realność rzeczona na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej. na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 1 kwietnia 1878.

(3674 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4358. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1878 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Maszczaka w Smolnicy pod l. k. 5051 a właściwie 57 położonej na zaspokojenie. wierzytelności Jakóba Götz w kwocie 55 zł. w. a. z ceną wywołania 1600 zł. a wadyum 160 zł. w. a. Warunki wolno jest w registraturze przeglądać. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil d. 27 maja. 1878.

(3971 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9646. Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Staremmieście, z którą połączona jest drobiazgowa sprzedaż znaczków stemplowych od 5 zł. na dół, rozpisuje konkurencyę za pomocą pisemnych ofert.

Oferty te, zaopatrzone we wadyum w kwocie 100 zł., tudzież poświadczeniami pełnoletności, moralności i dostatecznego funduszu obrotowego, winne być wniesione najpóźniej do 20 sierpnia 1878 do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1877:

co do tytoniu . . . . . 23.181 zł. 19 ct.
co do znaczków stemplowych 4.491 zł. 85 ct.
Ogółem 27.673 zł. 4 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz dochodu przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Sambor dnia 2 lipca 1878.

Kundmachung

Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Großtrafik in Staremiasto mit welcher der Kleinverschleiß von Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Konkursverhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind unter Anschluß eines Badium von 100 fl. dann des Großjährigkeits-Sitten und Vermögenszeugnisses bis spätestens 20 August 1878 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor zu überreichen.

Der Verkehr dieser Großtrafik betrug im Jahre 1877:

an Tabak . . . . . . 23181 fl. 19 kr.
und an Stempelmarken . . 4491 „ 85 „
Zusammen 27673 fl. 4 kr.

Die näheren Lizitationsbedingnisse und der Erträgnißausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction
Sambor am 2 Juli 1878.

(3916 2—3) **Kundmachung** Zl. 715.

Vom k. k. Bezirksgerichte Wiśniowczyk wird hiermit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der durch David Parnes ersiegten Wechselsumme von 421 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 29 Februar 1872 der Gerichtskosten mit 9 fl. 87 kr. ö. W. und Exekutionskosten mit 3 fl. 87 kr., 5 fl. 77 kr., 6 fl. 47 kr. und 8 fl. 71 kr. ö. W. die mit Beschluß des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol vom 29 November 1876 Zl. 15831, bewilligte exekutive öffentliche Feilbiethung, der dem Menachem Tille eigenthümlich gehörigen in Sokołów unter cons. Nr. 7 rep. 98/b gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden Grundwirthschaft dann der in der Gemeinde Pantalicha-Sokolniki unter den top. Zalen 258 und 260 gelegenen 138 Joch 598 Klafter und 47 Joch 998 Klafter umfassender Grundparzellen, an den festgesetzten Terminen und zwar am 22 Juli und 22 August 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Amtslokale abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der hiergerichtliche ermittelte Schätzungswerth mit 14733 fl. 50 kr. ö. W. angenommen, und Kauflustige sind verpflichtet, das 10% Vadium vor der Verhandlung der Lizitatioskommision zu erlegen.

Nähere Lizitationsbedingnisse können hiergerichts oder auch bei der Lizitationskommision eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Wiśniowczyk am 20 April 1878.

(3907 2—3) **Edykt.**

L. 9264. Cesarsko królewski sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Eugieniusza Dietten że przeciw niemu Mojżesz Rillemann z Podgórza dnia 24 sierpnia 1872 dol. k. 1524. wniósł pozew w załatwieniu którego uchwałą z dnia 25 sierpnia 1872 do l. 1524 wydaną polecono temuż pozwanemu aby zaskażoną sumę wekslową 500 złr. w. a. z pn. w dniach trzech pod rygorem egzekucyi wekslowej powodowi zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Eugieniusza Diettena nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo powoda tutejszego adw. dra. Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo zarzuty wniósł albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 5 kwietnia 1878.

(3707 2—3) **Edykt.**

L. 7228. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości iż na zaspokojenie wierzytelności X. Mikołaja Rozdzielskiego w ilości 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 6 sierpnia, 10 września i 29 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przepołudniem przymusowa publiczna licytacya realności pod nr. 12 i 33 w Przychojcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Józefa Niemczyka należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 690 złr. Wadyum wynosi 69 złr.

Akt opisania i oszacowania warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego
Leżajsk dnia 16 czerwca 1878.

(3946 2—3) **Edykt.**

L. 5425. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż celem zaspokojenia kwoty 200 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1878 o godzinie 10tej zrana licytacya realności pod l. 152 w Zaleszczykach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Grzegorza i Pawliny Makowieckich własnej, na rzecz Józefa Bidzińskiego.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków można w sądzie tutejszym przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki 12 czerwca 1878.

(3945 2—3) **Edykt.**

L. 1639. Dnia 24go lipca 1878, dnia 21 sierpnia 1878 i dnia 18 września 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie w Ustrzykach w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi Schnek pto 200 zł. publiczna sprzedaż realności w Bandrowie pod l. 81/118 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki dnia 30 maja 1878.

(3671 2—3) **Edykt.** L. 2698.

C. k. sąd obwodowy rzeszowski niniejszem ogłasza, że na żądanie Juliana Niedzwieckiego celem zaspokojenia przyznanej mu wyrokiem z 17 czerwca 1875 l. 4256 przeciw Ludwikowi Semlerowi sumy 600 zł. z procentem 6. od 16 lipca 1874 i kosztami 10 złr. 87 ct. 14 złr. 37 ct. 18 złr. 32 ct. 39 złr. 7 ct. 15 złr. 46 ct. 11 złr. 86 ct. przymusowa sprzedaż wedle dom. 6. p. 178 n. 12 haer Ludwika Semlera własnej 1/6 części realności pod l. 179/185, 180/185, 181/186 w Rzeszowie położonej w jednym terminie dnia 2 września 1878 o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 2754 złr. 41 4/6 ct. i przy powyższym terminie sprzedaż za jakąkolwiek cenę nastąpi.

Chęć kupna mający złoży jako wadyum przed rozpoczęciem licytacyj kwotę 275 złr. do rąk komisyj sądowej w gotówce, lub obligacyach państwa, w listach zastawnych kredytowego towarzystwa galicyjskiego, albo zakładu kredytowego włościańskiego, z kuponami a to podług kursu jaki w Gazecie Lwowskiej pod rubyką pieniądze wotowany będzie.

Złożone wadyum nabywcy zatrzymane, innym zaś licytantom zwrócone będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostaną: dłużnik oraz współwłaściciele realności pod l. 179/185, 180/185, 181/186, tudzież wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś Józef Dittrich z miejsca pobytu niewiadomy, jak niemniej wszyscy, którzy po dniu 23 maja 1877 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną niezostała, przez edykta i do rąk już ustanowionego kuratora adwokata dr. Józefa Fechtdegena.

Rzeszów 6 czerwca 1878.

(3655 2—3) **Edykt.**

L. 7479. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności 8524 złr. 94 ct. z pn. Galicyjskiej kasy oszczędności Lwowskiej przeciw ks. Antoniemu Gojdanowi, przedsięweźmie sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Dołhe, w powiecie sądowym Wojniłowskim położonych, jak dom. 313 pag. 153 n. 30 haer. ks. Antoniego Gojdana własnych w 2 terminach a to na dniu 1 sierpnia 1878 i 5 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest suma 63.000 złr. w. a. niżej której dobra rzeczone przy terminach powyższych nie będą sprzedane. Gdyby zaś sprzedaż w terminach tych nie nastąpiła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających kupno, termin na dzień 10 października 1878 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wierzycieli hipotecznych na tych dobrach ubezpieczonych.

Wadyum wynosi 6300 złr. a takowe przyjmowanem będzie w gotowiznie lub książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach do lokowania kapitałów pupilarnych przydatnych, po ostatnim kursie.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny dóbr Dołhe można przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 7 kwietnia 1878 nabyli prawo rzeczowe na dobrach Dołhe, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały egzekucyjne w sprawie niniejszej z jakiegokolwiek powodu, nie mogły być w czeúnie doręczone; tudzież dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Wincentego hr. Konarskiego, a w razie jego zgonu dla spadkobierców i prawonabywców tegoż, Leiby Wiesel i Klemensa Kulczyckiego ustanawia sąd kuratorem adw. dr. Kohna, zaś zastępcą tegoż adw. dr. Budzynowskiego w Samborze, z których pierwszemu doręcza uchwały licytacyjne dla rzeczonych kuranów przeznaczone.

C. k. sąd obwodowy
Sambor 21 maja 1878.

(3948 2—3) **Konkurs** L. 12391

Na posadę c. k. kontrolora pocztowego przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie z poborami IX klasy rangi, za kaucyą w kwocie rocznej płacy etatowej.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 5 lipca 1878.

(3651 2—3) **Edykt.**

L. 13409. C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek prośby p. adw. dr. Geislera jako kuratora nieobecnych Józefa, Franciszka i Juljana Borkowskich, de pr. 28 listopada 1877 l. 33535 wzywa niniejszym edyktem Kajetana Fuchsa i p. Anielę Fuchsową z życia i miejsca pobytu niewiadomych a wrazie ich śmierci tychże z imienia nazwiska i i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, dla których zarazem kuratorem adactum p. adw. dr. Stycznia z substytucyą p. adw. dra. Wilkosza w Krakowie ustanawia, aby z prawami swoimi, jakieby mieli do funduszów masy depozytowej św. pamięci Feliksa Borkowskiego a do funduszów masy depozytowej względnie Józefa, Franciszka i Juljana Borkowskich, składających się obecnie z obligacyi indemnizacyjnych galicyjskich w nominalnej wartości 700 złr. m. k. z sumy 43 złr. 22 ct. w. a. w książeczkach krakowskiej kasy oszczędności i z gotówki 1 złr. 26 1/2 ct. w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ogłoszenia pierwszego edyktu w gazecie Lwowskiej, w tutejszym sądzie się zgłosili i te prawa wykazali, gdyż inaczej po bezskutecznym wpływie tego terminu, ciężące wskutek uchwały byłego Trybunału krakowskiego z dnia 4 lipca 1840 tudzież uchwały tutejszego sądu z dnia 12 października 1863 l. 15264 na funduszach masy ś. p. Felixa Borkowskiego a względnie Józefa, Franciszka i Juljana Borkowskich zapowiedzenie celem zabezpieczenia pretensyi Kajetana Fuchsa w kwocie 1040 zł. pol. zniesionem i z ksiąg depozytowych wykreślonem zostanie.

Kraków 15 czerwca 1878.

(3955 2—3) **Konkurs.**

L. 294. Przy c. k. galic. dyrekcyi lasów i domen jest do obsadzenia posada c. k. asystenta rachunkowego w XI klasie rangi z roczną płacą 600 zł. i legalnym dodatkiem aktywalnym.

Podania zaopatrzone dowodami wieku, stanu, znajomości języków krajowych i niemieckiego, dokładnej znajomości przepisów kasowych i rachunkowych, tudzież złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej, wnieść należy w drodze przepisanej w przeciągu trzech (3) tygodni do c. k. galic. dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Bolechów dnia 5 lipca 1878.

(3943 2—3) **Edykt.**

L. 2449. Zawiadamia się Franciszka Czajkowskiego, z miejsca mieszkania niewiadomego, że Ignacy Cukier wniósł przeciw niemu dnia 28 maja 1878 l 2449 pozew o zapłacenie 850 zł. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 26 lipca 1878 i doręczono pozew ustanowionemu kuratorowi Piotrowi Swiderskiemu, przełożonemu gminy w Magierowie.

Wzywa się zatem Franciszka Czajkowskiego, ażeby albo sam się zgłosił albo dał potrzebnej informacyi kuratorowi lub sam obrał sobie pełnomocnika i o tem sąd zawiadomił.

Niemirów dnia 29 maja 1878.

(3902 2—3) **Edykt.**

L. 3436/76. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia, że 25 Grudnia 1871 zmarła Nasia Pawłyk w Nachujawicach beztestamentnie pozostawiwszy grunt pod lk. 146 tamże powołanego z prawa do dziedziczenia spadku po niej syna Andrusia Pawłyk z życia i miejsca pobytu niewiadomego — wzywa się go, aby do roku od daty niniejszej zgłosił się do sądu i złożył oświadczenie do spadku, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dlań ustanowionym Mikołajem Pawłyk przeprowadzane zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz 28 marca 1878.

(3696 2—3) **Edykt.**

L. 3199. C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości iż dnia 5 maja 1878 zeszedł ze świata Jan Böhm w Gródku nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. —

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czyli i które osoby prócz pozostałej wdowy Katarzyny Böhm mają prawo do spadku, jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegoś bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasem p. adw. dr. Flakowicz ustanowionym został za kuratora spadkowego przeprowadzanem będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż, i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą.

Z c. k. sądu powiatowego
Gródek dnia 31 maja 1878.

(3926 2—3) **Edykt.**

L. 22961. Lwowski c. k. sąd krajowy w skutek prośby Judy i Feigi małż. Schrenzl, jako dzisiejszych właścicieli lwowskiej realności Nr 514 3/4 wzywa wszystkich, którzy do intabulowanego w stanie biernym realności pod l. 514 3/4 we Lwowie położonej, w pozycyi Dom. 38 pag. 498 n. 21 on. odnośnie do poprzedniej pozycyi Dom. 38 p. 498 n. 18 on. na rzecz Hossiasza Neumann i Tauby Weber prawa trzechletniego od 19 października 1804 do 19 października 1807 trwać mającego najmu do parterowego pomieszkania, piwnicy i sklepu w realności pod l. 514 1/4 pochodzącego z kontraktu najmu we Lwowie na dniu 19 października 1804 między Mojżeszem Neumann ówczesnym właścicielem realności l. 514 3/4 a Hossiaszem Neumann i Taubą Weber zawartego w księdze lwowskiej tabuli miejskiej Pact. 13 pag. 428 n. 83 ingrosowanego, jakie pretensye sobie roszczą, aby takowe w przeciągu roku, to jest najdalej do dnia 1go lipca 1879 w c. k. sądzie tut. tem pewniej zgłosili i praw swoich wykazali, gdyż inaczej na ponowne żądanie Judy i Feigi małż. Schrenzel pozycye te Dom. 38 pag. 498 n. 18 i 21 on. za amortyzowane uznane i ze stanu biernego realności pod l. 514 3/4 wykreślone zostaną.

Lwów 1 czerwca 1878.

(3940 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1201. Na zaspokojenie pretensyi Józefa Melon w kwocie 250 zł. zpn. odbędzie się na dniu 9 sierpnia 1878, na dniu 11 września 1878 i na dniu 11 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 65 w Ujkowicach położonej na 2100 zł. oszacowanej, Michała Karnasa własnej.

Bliższe warunki licytacyi są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Przemyśl 30 kwietnia 1878.

(3723 2—3) **Edykt.**

L. 5818. Złoczowski c. k. miej. deleg. sąd podaje do publicznej wiadomości, że ustanawia w sprawie hipotecznej Abrahama i Henie Dwore dwojga im. Eisen o zaintabulowanie ich praw własności do połowy frontowej realności l. ks. 21 w Gołogórach dla niewiadomego z miejsca pobytu Jankla czyli Ignacego Kahanego celem doręczenia mu tusądowej rezolucyi tabularnej z 30go sierpnia 1877 l. 8416 na jego niebezpieczeństwo i koszt, kuratorem adwokata dra Billeta a zastępcą tegoż adw. dra Heynego i uwiadamia o tem tegoż z tem, iż ma ustanowionemu zastępcy swemu doręczyć dowodów, lub sobie innego zastępcę obrać.

Złoczów dnia 19 czerwca 1878.

(3908 2—3) **Kundmachung.** Z. 114.

Zur Liquidirung der nachträglich vom Hr. Beinhaller zur Konkursmasse des Sachen Jeżower und Saul Bach angemeldeten Forderung, so wie dem allenfalls noch später angemeldenden Forderungen anderen Gläubiger wird die Tagfahrt auf den 4 September 1878 um 10 Uhr Vormittags im Kreisgerichtsgebäude zu Rzeszów angeordnet, zu welcher die Kridatoren, der Massaverwalter, und die Gläubiger vom Konkurskommissär vorgeladen werden.

Rzeszów den 13 Juni 1878.

(3591 3—3) **Edykt.**

L. 5483. C. k. sąd powiatowy miejski deleg. w Samborze czyni wiadomo, że na dniu 16 sierpnia 1855 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Pinianach Mortko Littmann.

Gdy z pozostałych do spadku spadkobierców wnuk spadkodawcy Chaim Littmann nie jest wiadomy z miejsca pobytu, przeto wzywa się niniejszem, aby w przeciągu roku zgłosił się w tutejszym c. k. sądzie i wniósł swoje oświadczenie do spadku, ponieważ inaczej pertraktacya, tylko z tymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie, którzy oświadczyli się do spadku, tudzież z ustanowionym dla Chaima Littmanna kuratorem Benjaminem Littmann.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor dnia 30 maja 1877.

(3581 3—3) **Edykt.** L. 2246

Odnośnie do tutejszo sąd. edyktu z 24 kwietnia 1877 l. 1761 (N. 163 164 166 gazety Lwowskiej ex 1877) oznajmia się że dnia 2 września 1878 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa relicytacya realności Emilij Stanisława i Adeli Boreckich pod N. 310 w Jaworowie położonej przez Karola Kozakiewicza za cenę 5000 złr. a. w. nabytej.

Cena wywołania 5000 złr.
Wadyum 451 zł. a. w.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Jaworów 15 maja 1878.

(3911 3—3) **Edykt.**

L. 9236. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Berischa Waldmann kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c. k. Radcy sądu krajowego Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Wohllernera w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkurso.i pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet wrazie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 12 września 1878 w c. k. sądzie obwodowym w Samborze ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy. tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1878 o godz. 9 przed połud. wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub Drohobyczu mieszkają, że wedle §. 111. zastępcę w Samborze lub w Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor dnia 18 czerwca 1878.

(3578 3—3) **Edykt.**

L. 13453. Tekla z Pączków Strokowa z Lisiej-góry uchwałą sądu obwodowego w Tarnowie za marnotrawną uznaną została i dla niej ustanowiono kuratora Wojciecha Kucę z Lisiej-góry.

Z c. k. sądu powiatowego miejdelegowanego.
Tarnów dnia 31 marca 1878.

(3917 3—3) **Edykt.**

L. 11655. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby małż. Oleksy i Pelagii Malarkiewiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntów w Przemyślu w łanach Ławniczych położonych do realności pod l. k. 78 należących w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonych składających się:

a) z parceli gruntowej Nr. 450 objętości 279 sąż. kwadr., b) z parceli gruntowych Nr. 451 objętości 2 morgi 526 sąż. kwadr., c) z parceli gruntowej Nr. 452 objętości 80 sąż. kwadr., d) z parceli gruntowej Nr. 598 objętości 630 sążni kwadr., e) z parceli gruntowej Nr. 599 objętości 622 sążni kwadr., f) z parceli gruntowej Nr. 600 objętości 2 morgi 1155 sążni kwadr., g) z parceli gruntowej Nr. 601 objętości 117 sążni kwadr., h) z parceli gruntowej Nr. 602 objętości 3 morgów 206 sążni kwadr., i) z parceli gruntowej 603 objętości 314 sążni kwadr. razem 10 morgów 129 sążni kwadratowych, graniczących na północ z parcelą Nr. 438, na południe z drogą pod Nr. par. 2739, na zachód z parcelami Nr. 453, 454, 455, 456, 578, 579. 581, 582, 583, 584, 585 i 586. na wschód z parcelami Nr. 604, 605, 606, 607, 626, 628, 629, 630 i 631, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równocześnie oznajmia się, że od dnia 1go października 1878 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały; ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 15 sierpnia 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 czerwca 1878.

(3659 3—3) **Edykt.**

L. 1291. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 75 złr. 30 ct. z pn. od Wojciecha i Józefki, raczej Zofii Dubielów Nissenowi Wienerowi należącej się, odbędzie się w dniach 1 i 29 sierpnia tudzież 26 września 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya małego domku pod N. 88 w Byczynie dłużnika Wojciecha Dubiela własnego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 65 złr

Wadyum wynosi 7 złr.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych, którzy by w międzyczasie prawo zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli którymby niniejsza rezolucya z jakich bądź powodów nie mogła być doręczoną, ustanowiono c. k. notaryusza p. Horwatha.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów dnia 19 kwietnia 1878.

(3644 3—3) **Edykt.**

L. 5076. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Pawło Szkulny gospodarz z Kupczyniec, za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 31 marca 1878 l. 5101. za marnotrawcę uznany został i temuż za kuratora Fedko Czorniy rolnik z Kupczyniec nadany jest.

Tarnopol dnia 13 kwietnia 1878.

(3903 3—3) **Edykt.**

L. 567. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo że w tymże dnia 1 sierpnia 1878, 2 września 1878 i dnia 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schmella w kwocie 35 zł. W. A. zpn. egzekucyjna licytacya połowy realności włościańskiej we Wesołej pod lk. 69 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczki Agnieszki Dombrowskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 405 złr. W. A. a wadyum kwotę 40 złr. 50 ct.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Dubiecko dnia 25 maja 1878.

(3688 3—3) **Edykt.**

L. 24224. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Piotrowi Müllerowi, że uprzyw. galicyjski akcyjny bank kredytowy przeciw Piotrowi Müllerowi pod dniem 18 lipca 1878 do l. 38310 prośbę o wydanie nakazu do zapłaty 5 rat pożyczkowych po 906 złr. 25 ct. i resztującego kapitału w kwocie 24705 zł. jako też i adnotacyą tegoż wytoczonego sporu w tabuli krajowej wniósł, a uchwałą z dnia 27 lipca 1877 do l. 38310 tej prośbie zadosyć uczyniono, ponieważ ale ta uchwała Piotrowi Müllerowi z powodu niewiadomego miejsca pobytu doręczoną być nie mogła, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tegoż koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Dziubińskiego ze substytucyą adw. dr. Berlinera, kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc Edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 18 maja 1878.

(3612 3—3) **Edykt.**

L. 9784. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem, że Izak Augenblik pod dniem 11 czerwca 1878 do l. 9784 przeciw Schaji Reiner wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 75 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata Horowitza z zastępstwem pana adwokata Marksteina, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Schaję Reinera, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 12 czerwca 1878.

(3922 3—3) **Edykt.**

L. 2446. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 350 zł. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 275 zł. 75 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Michała Malca własnej pod l. k. 80 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 810 zł. w. a., a wadyum 80 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze w zwyczajnych godzinach służby.

Oczem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3910 3—3) **Edykt.**

L. 10063. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Lemla Klinghoffer w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c. k. radcy sąd. kraj. Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Łopuszańskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 11 września 1878 w samborskim c. k. sądzie obwodowym ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub Drohobyczu mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą. w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".

Sambor dnia 1 lipca 1878.

(3923 3—3) **Edykt.**

L. 2447. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. w. a., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 102 zł. 27 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Piotra Szewczyka własnej, pod l. k. 31 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 600 zł. w. a. wadyum 60 zł. w. a.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3642 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5001. Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Zuzannę Bogucką z miejsca pobytu nieznaną, że Jan Leszczyński wydał jej pozew o zaintabulowanie wykreślenia ze stanu dłużnego dóbr Łuczany ewikcyi, za ciężary na realności l. 56 i l. 57 w Samborze hipotekowane, tudzież za nienaruszone prawa własności tych realności.

Pozew ten dekretowano według postępowania piśmiennego do wniesienia obrony w przeciągu 90 dni, a nieobecnej Zuzannie Boguckiej, ku zastępowaniu jej w sporze tym naznacza kuratora adwokata dr. Mijakowskiego, ze substytuayą adwokata dr. Warteresiewicza.

Upomina się więc Zuzannę Bogucką, by w terminie oznaczonym, albo sama się w tutejszym sądzie zgłosiła, albo kuratorowi naznaczonemu informacyę konieczną do jej zastępstwa udzieliła, albo wreszcie obrońcę innego sobie wybrała i o tem sądowi tutejszemu doniosła, ogółem wszelkich środków prawnych dla obrony użyła, gdyż w razie przeciwnym, wynikłe ze zaniedbania skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Złoczów dnia 1 czerwca 1878.

(3667 3—3) **Edykt.**

L. 568. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo, że w tymże dnia 1 sierpnia 1878, 2 września 1878 i 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schnela w kwocie 7 zł. z pn. egzekucyjna licytacya realności części włośc. w Wesołej pod l. k. 57/293 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Macieja Szytkowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 115 zł. w. a., a wadyum kwotę 12 zł. w. a.

Akt zastawnego opisania tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dubiecko dnia 25 maja 1878.

(3677 3—3) **Edykt.**

L. 23481. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu ks. Karola Martineka celem doręczenia mu uchwały z dnia 19 stycznia 1878 l. 2228, którą oświadczenie jego, iż z pretensyą swoją w kwocie 150 zł. do masy rozbiorowej Józefa Frydryka 2 imiom i Ewy Baumgardtenów zupełnie zaspokojonym został, do wiadomości sądowej przyjęto, kuratora w osobie adw. dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. dr. Gajewskiego i doręcza temuż kuratorowi wymienioną uchwałę.

Wzywa się więc ks. Karola Martineka, aby potrzebne tytuły ppawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał. Lwów 25 maja 1878.

(3539 3—3) **Edykt.**

L. 3712. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 21 sierpnia 20 września i 23 października 1878 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 25 w Markowiźnie położonej.

Cena wywołania 371 zł.
Wadyum 38 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

K. k. priv. allgem. österreichische Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **1 Juli 1878** stattgehabten **dreiundzwanzigsten Ziehung** der 5%igen **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen:
Nr. 19.101—19.200, 41.801—41.900, 76.901—77.000, 93.801—93.900, 94.501—94.600, 104.001—104.100, 116.801—116.900, 133.801—133.900, 207.201—207.300, 247.101—247.200, 249.201—249.300, 270.501—270.600, 280.301—280.400, 310.501—310.600, 321.001—321.100, 322.601—322.700, 371.701—371.800, 429.101—429.200, 431.701—431.800, 444.601—444.700, 460.601—460.700, 464.701—464.800, 469.001—469.100, 469.301—469.400.

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 September 1878 an bei den **Cassen der Anstalt** in **Wien** und **Paris**.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 September 1878 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capitale in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Domänen-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

Nr. 4.901	bis 4.914	Nr. 80.237	bis 80.246	Nr. 145.695	bis 145.700	Nr. 219.794	bis 219.795	Nr. 298.444	bis 298.455	Nr. 391.417	bis 391.424
9.899	9.900	80.287	80.288	151.526	—	223 925	—	298.461	298.464	391.426	391.428
10.520	—	83.326	—	151.607	—	223.976	223.977	306.267	—	394.530	394.531
10.529	10.532	83.330	83.333	151.612	151.616	225.301	225 308	310.823	310.824	394.556	—
10.544	10.549	83.348	83.349	151.621	151.623	225.316	—	312.092	—	400.701	—
10.552	—	83.378	—	151.626	151.628	225.318	225.322	312 820	312.821	400.763	400.765
10.554	10.556	83.400	—	151.632	151.633	225.324	225 326	313.131	—	404.657	—
10.559	—	86.335	—	151.643	151.644	225.329	225.331	313.135	—	405.406	—
10.564	10.565	88.902	—	151.646	151.652	225.333	—	313.142	313.178	405.409	405.410
10.570	10.576	88 930	88.934	151.656	—	225.335	—	313 618	—	405.454	—
10.578	10.583	93.907	93.909	151.664	151.666	225.340	225 344	313.626	—	405.484	—
10.589	10.600	93.996	—	151.673	151.676	225.346	225.349	313 638	—	405.492	405.494
10.621	10.622	94.716	94.735	151.680	151 681	225.351	225 364	313.644	313.668	412.720	—
10.626	10.629	94.763	94.794	151.684	151.688	225.371	225.374	313.670	313.675	412.749	412.751
10.642	—	95.950	95.959	151.690	151.700	225.376	225 383	313.677	313.681	423 852	423.857
10.654	10.657	98.001	98.002	154.449	—	225.601	225.625	313.694	313.699	426.602	426.603
10.692	10.693	98.011	—	154·474	—	225.629	225.631	318.040	318.041	426.605	—
16.801	16.847	98.019	98.030	155.803	—	225.634	225.637	318.558	—	426.650	426.659
16.878	16.885	98.055	98.056	155.807	—	226.898	—	318.560	—	426.676	—
18.695	18.700	98.487	98.496	158.798	158.800	228.509	228.511	318.579	318.580	426.684	—
23.845	—	99.601	—	159.966	—	228.522	—	318.584	318.586	427.985	—
23.866	—	99.608	99.611	159.977	—	230.765	230.768	318.709	318.710	428.098	428.100
25.201	—	99.651	99.652	161.904	161.911	230.770	—	320.540	320.543	428 671	428.672
26.934	—	99.663	99.667	161.913	—	230.978	230.982	320.545	—	428.683	—
26.936	26.937	99.680	99.692	161.928	161.929	231.097	231 098	320.550	320.553	434.301	434.307
31.308	31.310	103 835	—	161.932	161.939	231.601	—	320.556	320.560	434.314	434.316
31.383	—	103.844	103 860	161.942	—	231.613	—	320.562	320.564	434 334	434.335
35.704	35.706	103.866	—	161.951	161.954	231.617	—	320.566	320.577	434.450	—
35.739	—	103.874	103.875	161.957	161.958	233.017	—	321.221	321.222	435.108	—
35.775	35.777	103.878	—	161.960	161.966	233.098	233.100	321.226	321.230	435.144	—
35.781	—	104.701	104.706	161.969	—	234.297	234 299	322.507	322.510	435.148	—
35.783	35.792	104.763	104.767	161.996	161.997	235 597	235 600	327 385	327.394	435.174	—
35.949	35.953	107.501	107.552	161.999	162.000	235.993	—	327.396	327.398	435.179	—
37.510	37.511	107.554	—	162.673	—	244.087	244.091	327.431	—	437.963	—
37.532	37.589	107.559	—	162.677	162.685	249.050	—	327.455	327.462	437 965	437.969
37.618	37 620	107.567	107.600	162.689	162.690	250.693	—	327.464	327.465	441.902	—
37.632	37.700	112.802	112.807	162.697	162.700	251.306	251.307	327.475	—	441.905	
37.701	37.731	112.821	112.823	165.610	165.613	251.392	—	329 066	—	441.909	—
37.746	37.751	112.845	112.849	165.615	165.618	252.323	—	330.319	330.321	441 911	441.915
37.762	37.763	112.852	—	165.620	165.628	252.384	252.385	33032 3	—	441.917	—
37.767	37.768	112.882	112.889	165.631	165.640	252.808	252.813	330.339	—	441.927	441.941
43.082	—	112.891	112.894	165.654	—	252.856	252.864	330.378	330.379	441.973	—
43.084	—	113.974	—	155.677	165.694	257.101	257.112	330.387	330.393	446.310	446.314
43.561	—	113.979	—	167.908	—	257.115	—	330.398	330.400	446.316	—
44.001	44.020	116.701	116.775	167.926	167.927	257.120	257 121	330.475	—	446.320	446.325
44 025	—	116.777	116.781	167.939	167.942	257 130	257.144	338.649	338.650	446.352	446.354
44.033	44.034	116.785	—	167.947	167.948	257 173	257.174	338.681	—	446.357	446.361
44.036	—	116.789	116.796	167.950	167.954	257.177	257.184	340.131	340.132	446.365	446.368
44.041	44.045	119.001	119.031	167.966	—	257.188	—	340.149	340.150	446.371	—
44.047	44.054	119.045	119.051	167.983	167.985	257.197	257.200	340.161	340.162	454.836	454.837
44.058	44.060	119.057	—	176.004	176 008	257.358	257.367	340.164	340.166	454.864	—
44.064	—	119.066	119.067	177.342	—	259.484	259.495	343.006	343 010	454.873	—
44.067	—	119.100	—	177.386	—	259.500	—	343 013	343.015	454 881	—
44.071	—	119.701	119.704	181.650	—	263 401	263.473	343.017	343.018	457.708	457.710
44.100	—	119.754	119.755	181 696	181.698	263.478	263.479	343.020	343.023	458.201	—
48.801	48.805	120.501	120.513	189.535	—	267 601	—	343.029	343.038	458.207	458.216
48.811	—	120.559	—	189.569	189.571	267 607	—	343.057	343 058	458.221	—
48.877	—	120.579	—	189.574	189.575	267.612	267.615	343.079	343.084	458.223	—
52.101	52.120	120.581	120.585	189.701	189.723	267.629	—	343.137	—	458 225	458.241
52.309	52.330	122.624	—	189.726	189.741	267.634	267.636	343.192	343.195	458.253	458.258
52.340	—	122.628	122.630	189.758	189.774	267.638	—	344.419	344.422	458.261	458.263
52.346	—	122.644	122.646	189.776	189.793	267.650	267.653	344.432	—	458.283	458.285
52.350	52.355	122.650	122.659	190.820	190.824	267.655	267.664	344.454	—	458.289	458 293
52.364	—	122.664	—	190.841	190.842	267.671	267.675	344.470	344.171	463 808	663.815
52.369	52.374	122.672	122 679	190.844	—	267.690	267 700	344.473	344.474	466.556	866.557
52,388	52.392	122.681	122.687	190.899	190.900	269.629	—	344.493	—	466.559	—
53.102	53.104	122.689	122.691	192.687	192.700	269.637	269.640	346.532	346.543	466.574	466.577
53.163	53.165	125.001	125.003	193.617	193.626	269.668	—	346.549	346.557	466.580	466.582
53.179	53.195	125.611	—	193.630	193.633	273.608	273.615	346.562	346.573	466.585	466.588
53.200	—	125.621	—	193.636	193.639	274.519	274.521	346.745	—	468.178	—
55.708	55.709	125.639	—	193.642	—	274.599	—	346.751	—	470.730	—
55.712	55.716	125.650	125.659	193.646	—	274.812	—	346.753	346 800	470.748	470.749
55.721	55.723	125.678	125.685	193.663	193.665	274 840	274 841	356.402	356.403	470.775	—
55.755	55.759	125.700	—	193.699	193.700	279 878	279.879	357.506	357.510	472.513	472.522
55.769	55.771	126.745	—	194.864	194.866	281.446	281.450	357.526	357.545	473.491	473.493
55.776	55·780	126.769	—	196.174	196.180	281.462	—	357.596	357.600	474.701	474.733
55.795	55.800	131.979	—	196.191	—	281 465	281.495	359.601	359.607	474.738	474.739
56.479	56.483	140.419	140.428	197.501	—	283 536	283.541	359.609	—	474 742	473.743
56.499	—	140.431	140.437	197.507	197 508	283.544	283.545	359.617	359631	474.746	—
62.581	62.600	140.444	140 453	197.516	197.527	283.572	283.578	559.640	359.649	474.749	474.756
64.847	64.848	140.494	140.495	197.532	197.536	285 468	285.476	359.664	—	477.317	—
66.201	66.250	140 498	140.499	197.557	197.559	286.474	286.485	359.681	359.692	477.320	—
66.269	66.275	140.501	140.502	197.572	—	286.488	—	359.697	—	477.342	477.346
66.279	66.282	140.505	—	200.220	—	286.493	286.499	364.362	—	477.355	—
66.296	66.300	140.507	—	200.226	—	289.933	289.942	375.001	375.010	477.367	477.368
71.206	71.215	140 510	—	200.259	—	291.515	291.524	575.031	375.035	477.376	477.377
71.221	71.225	140.512	140.513	200.288	—	291.546	—	375.042	375.052	477,980	—
71.232	—	140.539	—	201.691	—	291.647	—	375.069	375.088	481.297	—
71.256	—	140.552	140.583	201.904	201.906	291.663	291.664	375.094	375.098	482.124	482.127
71.276	—	140.590	140.592	201.988	—	291 667	—	375.238	—	482.144	—
71.284	71.300	144.806	144.816	209.631	209 632	291.693	—	376.733	376.734	487.401	487.404
75.801	75 803	144.827	144.854	209.653	—	292.533	—	376.786	376.799	487.412	487.416
75.805	75.823	144.889	144.900	209.655	209.656	292.535	292.537	384.855	—	487.420	487.424
75.827	75.838	145.603	145.605	209.663	—	292.549	—	387.701	387.732	487.426	—
75.848	75.851	145.607	145.613	209.673	209.674	292 551	292.557	387.748	387.750	487.431	487.433
75.869	—	145.615	145.616	209.679	309.681	292.560	292.563	387.778	387.782	487.446	487.447
75.871	75.872	145.620	145.623	209.683	—	292.577	—	387.786	387.797	487.484	487.495
75.888	—	145.626	145.630	210.613	210.625	293.811	293.815	388.771	388.772	488.124	—
76.701	76.719	145.636	145.639	210 651	210.671	293.817	293.830	389.801	—	489.941	489.942
76.722	76.726	145.654	145.656	214.901	214.950	296.214	—	389 804	389.806		
76.728	—	145.673	145.676	214.975	215.000	296.300	—	389.819	389.842		
76.791	76.798	145.681	145.684	219.755	219.771	298.432	298.440	389 949	—		

Bei der am **1 Juli 1878** stattgehabten **fünfzehnten Ziehung** der 5%igen Bank-Valuta **Communal-Obligationen** der **k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100: Nr. 294. **à fl. 1000:** Nr. 976 **à fl. 5000:** Nr. 72, 97. (3897)

Die Rückzahlung der gezogenen Bank-Valuta **Communal-Obligationen** erfolgt vom 1 October 1878 an bei der **Cassa der Anstalt in Wien.**

Die Verzinsung dieser Bank-Valuta Communal-Obligationen hört mit 1 October 1878 auf. Die Coupons der gezogenen Obligationen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Obligationen vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen veloste Bank-Valuta Communal-Obligationen sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden: à. fl. 1000: Nr. 106, 107, 111, 379, à fl. 5000: Nr. 105

L. 2863 (3920 3–3

Obwieszczenie.

Magistrat król. handl. miasta Jarosławia podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w gmachu urzędowym tegoż odbędzie się w dniach 23 lipca, 8 sierpnia i 20 sierpnia 1878, w zwyczajnych urzędowych godzinach publiczna licytacya względem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej i z dodatków gminnych z tą połączonych na lat trzy t. j. na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881, do której magistrat wszystkich do licytowania chęć mających niniejszem zaprasza.

Cenę fiskalną tych dochodów stanowi czynsz dzierżawny z ostatniego roku dzierżawy 1878 pobierany a to:

a) za wyrób, przywóz i wyszynk wódki, trunków słodzonych i miodu wraz z poborem od tychże należącemi się dodatkami gminnemi w kwocie 21000 złr.

b) za prawo poboru dodatku gminnego od wyboru, przywozu i wyszynku piwa każdego gatunku po 4 złr. 99 ct. w. a. od jednego hektolitra pobierać dozwolonem w rocznej kwocie 21850 złr.

Panowie oferenci mogą dochody pod a) i b) wymienione albo razem, albo każdy osobno licytować, jednakowoż za każden z tych dochodów być musi czynsz roczny osobno podany; przyczem zauważa się, że oferent licytujący obydwa dochody przed oferentami na pojedyncze rubryki w razie równości ofert pierwszeństwo mieć będzie.

Do tej licytacyi przypuszczony będzie każdy licytant, któremu prawo zawarcia prawomocnych kontraktów przysłuża.

Przy tej licytacyi wolno ustnie lub pisemnie ofiarować za poprzedniem założeniem do rąk komisyi licytacyi wadium w wysokości 10 prc. ceny wywołania (fiskalnej) lub też oferty swe przed i na terminie licytacyi zaopatrzone przepisanem wadyum i według przepisanych formalności wystawione opieczętowane do tutejszego Magistratu nadesłać.

Wadyum może być złożone w gotowych pieniądzach lub w przyjmowalnych papierach wartościowych według kursu.

Po zamknięciu licytacyi komisya licytacyjna żadnej dodatkowo wniesionej oferty nie przyjmie.

Zatwierdzenie wyniku licytacyi przysłuża radzie miejskiej.

Warunki licytacyjne przed terminem licytacyi w registraturze tutejszego Magistratu w dniu licytacyi zaś w komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Magistrat miasta Jarosławia 2 lipca 1878.

Bartoszewski

(3956 1–3) L. 10638.

Ogłoszenie.

Szpital powszechny we Lwowie. potrzebuje wynająć dwa domy obok siebie, lub w bliskości jeden od drugiego położone, na pomieszczenie w jednym zakładu położnic, a w drugim oddziału chirurgicznego.

Kontrakt może być zawartym na lat sześć poczynając od dnia 1 maja 1879 r.

Główne warunki, żeby pokoje były suche, wysokie, obszerne, w jednym domu powinno być takich pokoi do 30, a w drugim do 50. Przed innemi, pierwszeństwo mieć będą domy bliżej szpitala głównego położone, z ogródkami i obszerniejszemi podwórzami.

Życzący sobie wynająć takie domy właściciele, zechcą zgłosić się listownie do dyrekcyi szpitala powszechnego, z podaniem ceny czynszu, i ogółowego wyrażenia ilości ubikacyi.

Dyrekcya szpitala powszechnego.

Lwów dnia 6 lipca 1878.

C. k. uprzyw. galic.  kolej Karola Ludwika.

(3921 1–3)

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym, w przytomności dwóch c. k. Notaryuszów **wylosowaniu Obligów pierwszorzędnych i Akcyj** wyciągnięte zostały losem seryi następujące numera:

A. Obligi.

429 sztuk I. emisyi: Nr. 15501 do 15571, 15573 do 15608, 15610 do 15614, 15616 do 15692, 15694 do 15703, 15705 do 15756, 15758 do 15785, 15787 do 15936.
242 sztuk II. emisyi: Nr. 84371 do 84500, 57001 do 57112,
155 sztuk III. emisyi: Nr. 92001 do 92155,
100 sztuk IV. emisyi: Nr. 123001 do 123100

Razem sztuk . . . . . 926.

Spłata wylosowanych tych obligów pierwszorzędnych nastąpi w sześć miesięcy po ciągnieniu, to jest dnia 2 stycznia 1879 r., rzeczywistą monetą srebrną w kasach i ajencyach, trudniących się wypłatą kuponów.

Z dniem 1 stycznia 1879 ustaje wszelkie dalsze procentowanie obligów wylosowanych, dla tego też podając obligi do spłaty, zwrócić należy wszystkie aż po ten dzień jeszcze nie zapadłe, do takowych należące kupony wraz z talonem, inaczej wartość odciętych kuponów od kapitału spłacić się mającego, potrąconą zostanie.

B. Akcye.

137 sztuk I. i II. emisyi: Nr. 4001 do 4091, 4092 do 4138.
95 sztuk III., IV. i V. emisyi: Nr. 137001 do 137095.
44 sztuk VI. emisyi: Nr. 196001 do 196044.

Razem sztuk . . . . . 276.

Posiadacze rzeczonych 276 sztuk akcyj, otrzymają w gotówce, począwszy od dnia 2 stycznia 1879 r., kapitał na wylosowane akcye rzeczywiście wpłacony, wraz z zapadłemi po dzień 31 grudnia 1878 r. procentami i ustanowionemi dywidendami, którychby dotąd jeszcze nie podniesiono, a pierwotne ich akcye wymienione zostaną w myśl §. 51 statutów na osobne, na okaziciela brzmiące okazy użytkowania.

Z dniem 1 stycznia 1879 r. ustaje wszelkie dalsze procentowanie akcyj wylosowanych, dla tego też podając akcyę taką do spłaty i podnosząc okaz użytkowania, wszelkie aż do onegoż dnia jeszcze nie zapadłe, do niej należące kupony wraz z talonem zwrócić należy, inaczej wartość odciętych kuponów, od kapitału spłacić się mającego, potrąconą będzie.

Posiadaczom okazów użytkowania przysłużają—wyjąwszy 5-procentowej prowizyi od k pitału akcyjnego, która im się od dnia 1 stycznia 1879 r. więcej nie należy—równie prawa, tak jak posiadaczom akcyj nieumorzonych.

Wiedeń, dnia 1 lipca 1878.

Z następujących wylosowań dotąd jeszcze do spłaty podane nie były:

A. Obligi.

Z roku 1873: Nr. 1262.
Z roku 1874: Nr. 13517 13606 13607 13610 13635 do 13638 13652 13677 13678 13714 13725 do 13727 13748 13749 13762 13763 13801 do 13803 13807 66118 66119 66134 66135 66147 66148 66177 66178 66181 66198 66199.
„ 1875: Nr. 19021 19023 19025 19054 19059 do 19062 19105 19107 19160 19164 do 19166 19178 19193 19208 19234 do 19236 19251 19271 19272 19273 51058 51096 do 51098 51161 do 51167 51169 51170 51175 51202 106502 do 106506 106510 do 106512 106518 do 106524 106556 do 106562 106620 106622.
„ 1876: Nr. 23025 23046 do 23048 23066 23077 do 23079 23103 do 23108 23121 do 23124 23156 23157 23159 23212 23213 23231 do 23248 33250 23254 do 23263 23308 23358 23372 80017 80053 80084 do 80093 80101 do 80103 80116 80117 80146 do 80158 80191 80192 80197 80207 80209 80210 80215 86518 do 86521 86534 86546 do 86554 86560 do 86567 86578 86588 86589 86591 86593 do 86597.
„ 1877: Nr. 33512 33517 33518 33531 33535 33540 33565 33577 33581 33586 33592 33593 33626 do 33629 33631 do 33633 33642 33648 33654 33678 33689 do 33691 33702 do 33705 33711 33712 33714 33716 do 337[illegible]2 33734 33740 33743 33744 33758 33760 33762 33764 33773 33774 33777 do 33779 33781 33786 33804 do 33808 33811 33821 33828 33829 33834 do 33836 33840 33841 33852 33859 33860 33862 do 33865 33875 do 35881 33897 33899 33902 33903 33906 33908 33916 do 33922 73514 do 73536 73587 73590 do 73594 73597 do 73599 73604 73609 73610 73612 do 73615 73620 73623 73624 73626 73636 do 73638 73650 73652 73664 72668 do 73672 73693 73695 73698 do 73700 73721 do 73723 113503 113504 113508 do 113515 113520 do 113522 113524 do 11527 113529 113533 do 113536 113563 do 113565 113568 113591 113598 do 113600 113613 do 113615 113629 113638 do 113641 113647.

B. Akcye.

Z roku 1867: Nr. 98686.
„ 1870: Nr. 7740 8161 11276 65100 93561.
„ 1872: Nr. 37507 37520 37536 37589 155526 155553.
„ 1873: Nr. 34083 159070.
„ 1874: Nr. 36066.
„ 1875: Nr. 65522 65534 65545 65567 65575 65579 65597 do 65599 65620 127009 127010 127018 127025 127026 127041 do 127043 127045 do 127047 127050.
„ 1876: Nr. 18001 18008 18016 do 18018 18024 18029 18034 18067 18068. 18070 do 18072 18078 18090 18092 do 18096 18106 18107 18114 18115 18118 118012 118040 118047 118051 118059 do 118061 118083 do 118085 215004 do 215018.
„ 1877: Nr. 92503 92504 92506 92514 do 92517 92524 92526 do 92529 92533 92534 92536 92537 92545 92548 do 92558 92586 92592 do 92595 92600 92601 92605 do 92609 92615 do 92617 92619 92622 92624 16303[illegible] do 163038 163040 163042 163043 163064 do 16308[illegible] [illegible] [illegible]06007 do 206009 206019 do 206022 20602[illegible]

Rada zawiadowcza.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.